Nr. 111 Sobota 15 Maja 1880. Rok 70.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel. Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa Nr. 23. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 złr., półrocznie 8 złr., kwartalnie 4 złr., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca, lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Najj. Pani powróciła 13 b. m. po południu z Budapesztu do Wiednia.

Prezydyum c. k. wyższego Sądu krajowego we Lwowie zamianowało kancelistami przy sądach kolegialnych: kancelistę sądu powiatowego w Wojniłowie Mikołaja Olonkowskiego, dla sądu obwodowego w Złoczowie, zaś Stefana Wołoszyna, kwieskowanego wachmistrza żandarmeryi i funkcyonaryusza c. k. Prokuratoryi Państwa, dla sądu obwodowego w Tarnopolu.

Lwowski c. k. wyższy Sąd krajowy zamianował kancelistami przy c. k. sądach powiatowych: kancelistę c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu, Józefa Kutscherę, w Skałacie, rachunkowego sierżanta 10 pułku piechoty br. Handla, Antoniego Preidla, w Sokalu, tytularnego wachmistrza żandarmeryi Michała Grodzickiego w Bolechowie, tudzież systemizowanych dyetaryuszów tabularnych we Lwowie: Franciszka Ksawerego Piwockiego w Mościskach, Antoniego Baczyńskiego w Wojniłowie, nakoniec Jana Osostowicza w Lisku.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 15 maja.

Śmiałe wystąpienie ligi albańskiej wobec Czarnogóry wytworzyło kwestyę wcale przykrą dla wszystkich mocarstw interesowanych bezpośrednio lub pośrednio ustaleniem stosunków na półwyspie bałkańskim. Z jakiegokolwiek stanowiska bierze się tę kwestyę, zawsze ona wiedzie do uzasadnionej obawy o najbliższą przyszłość pokoju na Wschodzie. Sprawa ta wlec się może jeszcze bardzo długo, zanim doprowadzi do stanowczego przesilenia, bo najgorsze rozwiązanie, t. j. odmowna odpowiedź Porty na przedstawioną jej potrzebę interweniowania w Albanii i pośrednie wspieranie ruchów ligi albańskiej, wydaje się na razie wcale nieprawdopodobnem. Porta nie zrywała się do takich stanowczych i ryzykownych kroków nawet wtedy, gdy miała pod bronią krocie żołnierzy, przeciw sobie jedną Rossyę a za sobą niemal całą Europę. Przewlekanie każdej sprawy w nieskończoność, pozornie chętne i skwapliwe ustępowanie presyi mocarstw, wynajdywanie trudności nieistniejących i przesadne przedstawianie rzeczywistych — oto wypróbowana taktyka polityki tureckiej, która tym razem ma także pole bardzo wygodne. Przypuśćmy, że Porta uzna słuszność żądań Czarnogóry i reklamacyi europejskiej, że nawet zobowiąże się do zbrojnego wystąpienia przeciw Albańczykom. Czy to już usunie zupełnie z horyzontu politycznego najnowszą chmurę? Bynajmniej. Najpierw bowiem Porta może się okazać bezsilną wobec ligi albańskiej, która sądząc ze wszystkich szczegółowych doniesień o jej siłach zbrojnych, przedstawia twardy orzech do zgryzienia. Porta nie rozporządza w tej chwili w pobliżu Albanii korpusem wystarczającym do doraźnego stłumienia buntu albańskiego, a nawet ze stolicy nie tak prędko dałby się wyekspedyować do Albanii oddział wojsk wystarczający do spełnienia niemiłej misyi ukarania Albańczyków za to, że nienawidzą Czarnogóry i nie chcą jej odstąpić ani kawałeczka ziemi albańskiej.

Mimo najniekorzystniejszej opinii o obecnej sile Turcyi i jej zdolności do nadzwyczajnych wysileń wojskowych, nikt nie śmie wątpić, że ostatecznie Porta jest jeszcze dość wielką potęgą wobec zbieraniny wojowników albańskich, aby w razie szczerego postanowienia doprowadzić do skutku pacyfikacyę niesfornego szczepu i uczynić zadość pretensyom Czarnogóry. Jednakże to niezbędnie potrzebne szczere postanowienie stanowi właśnie trudność niemałą. Uderzyć na Albańczyków, którzy chcą pozostać pod panowaniem sułtana i dlatego tylko gotują się do walki rozpaczliwej, aby nie wydać skrawka ziemi albańskiej odwiecznemu wrogowi Turcyi — to sprawa bardzo niepopularna w Konstantynopolu i wogóle wszędzie, gdzie żywioł muzułmański żyje jeszcze i chce utrzymać się przy życiu. Sułtan i seraskier mogą wydać najsurowsze dyspozycye wojskowe przeciw Albańczykom, ale mimo to cała ich skuteczność byłaby niepewną. Czy komendant zechce postąpić z bezwzględną surowością, czy wreszcie żołnierze zechcą spełnić jego surowe rozkazy? Wszakże sprawa albańska właśnie dla tego tak się zaostrzyła, że jak mówią powszechnie, mimo a nawet wbrew woli Porty, wojska tureckie stojące w pobliżu Albanii, zamiast być groźbą dla ligi, dostarczyły jej owszem kadr i znacznych posiłków. Co znaczy w takim razie kontrola Europy? Chybaby armii tureckiej towarzyszyć musiała krok za krokiem komisya międzynarodowa z wielce trudnem, prawie niemożliwem zadaniem śledzenia, czy komendanci i żołnierze tureccy dobrze wywiązują się z swojego zadania. A któż w danym razie sprawdzić może, że tureckie wojska nie zostały pobite i nie musiały być pobitemi, lecz dały się pobić z poświęcenia dla sprawy albańskiej?

Sprawy albańskiej nie można tedy lekceważyć tak, jak przed pięciu laty lekceważył największy współczesny polityk *„ein Bischen Herzegowina.“* Wtedy nie wiedziano dobrze, o co właściwie chodzi powstańcom, a dziś Albańczycy aż nadto śmiało głoszą swoje plany naruszające obecny stan rzeczy, wtedy nie było traktatu berlińskiego, którego Europa strzedz musi jak oka w głowie, aby zapewnić sobie trwalszy pokój, wreszcie wtedy istniała jeszcze Turcya zdolna do podjęcia walki nawet z kolosem północy, gdy tymczasem teraz sprawa wschodnia tak stoi, że w razie zawikłania wojennego od razu powstaje kwestya, co ma stanąć na gruzach państwa ottomańskiego i kto ma być spadkobiercą półksiężyca. Sprawa albańska wyprzedziła dziś grecką tak, że na niej najpierw okaże się praktyczny skutek zmian politycznych w Anglii i skruchy, okazanej przez Gladstona w słynnym liście do hr. Karolyego.

Rada państwa.

(XCV posiedzenie Izby poselskiej).

† **Wiedeń**, 13go maja. *(Korespondencya Gazety Lwowskiej).* Prezes Coronini zagaja posiedzenie o godzinie 11.

Katolicko-polityczne kasyno na Mariahilf w Wiedniu petycyonuje o usunięcie niewłaściwości przy licytacyach przymusowych; stowarzyszenie lekarskie w Znaim o zapobieżenie szarlataneryi i uregulowanie sprzedaży lekarstw tajnych; resursa przemy

JAN DŁUGOSZ

II.

Zaliczony w poczet kanoników krakowskich, dzięki łasce Zbigniewa otrzymywał najbogatsze beneficya. Ale wielki biskup wiedział, dla kogo być szczodrym i hojnym; znając wspaniałomyślność Długosza nie mógł wątpić, że młody prałat na dobre użyje tak znacznych dochodów. Jakoż sam żyjąc jak najskromniej, wszystkie swe zasoby obracał na korzyść kraju i kościoła — wznosił, ozdabiał i uposażał świątynie, klasztory i bursy dla kształcącej się młodzieży, odbudowywał zapadłe już w gruzy świeckie i duchowne gmachy, przeznaczone na cele publicznego użytku, radą i przykładem innych do podobnego postępowania zachęcał, a nawet przyczynił się do tego niemało, że Oleśnicki zakupując księstwo siewierskie, stale je do Polski przyłączył, przeznaczając wielkie sumy dla dobra kraju, które krewniacy kardynała mieli nadzieję na własną korzyść zagarnąć.

Pierwszym z kolei, i to bardzo szczęśliwym krokiem Długosza na dyplomatycznej arenie było poselstwo (w r. 1449) do Węgier, gdzie zwaśnionych po zgonie Władysława Warneńczyka węgierskiego Huniada z czeskim wielkorządzcą Iskrą pojednał i krwawym zatargom położył tamę. Posłując dalej do papieża Mikołaja V i cesarza Fryderyka i t. d., wszędzie składał dowody wielkiego rozumu. Mimo licznych usług. oddanych monarsze, popadł jednak w niełaskę, okazał niedwuznacznie, że nie uznaje króla za najwyższą i ostateczną powagę w sprawach kościoła, że owszem praw i swobód tegóż gotów bronić bez względu na osobiste niebezpieczeństwo.

Kazimierz Jagiellończyk dążył systematycznie do tego, aby kościół krajowy zniewolić do ślepej uległości dla rządu, uczynić go powolną służebnicą państwa. Despotyczne te dążenia odbijały się o opór niezłomnego biskupa krakowskiego, ale gdy kardynała Zbigniewa już nie stało, zdawało się królowi, że nadeszła najwłaściwsza pora dla dopięcia dawnych zamysłów, że potrzeba tylko śmiało i energicznie wziąć się do dzieła, aby pozbawioną wodza hierarchię zmusić do kapitulacyi i dyktować jej prawa. Wywiązała się ztąd krwawa i zacięta walka, w której gorliwemu dotąd słudze Kazimierzowemu przypadła piękna rola męża, przenoszącego wierność zasadzie nad wszelkie doczesne korzyści i względy.

Dnia 1 kwietnia roku 1455 umarł Oleśnicki. Jak boleśnie odczuł Długosz tę dotkliwą dla siebie stratę, widać to z pism jego i z całego postępowania. Nie opuszczał chorego do ostatniej chwili, a gdy ten ducha wyzionął, z powodu zaś otyłości tak prędko psuło się ciało, że nawet bracia i krewni stronili od niego, nasz kanonik nieodstępnie przy zwłokach siedział tak dalece, że lekarze ciężką chorobę, która go później nawiedziła, składali na karb tej abnegacyi. „Ale — dodaje współczesny biograf — Długosz złożył jeszcze inne świadectwo wdzięcznych uczuć dla tego męża. Ponieważ bowiem nie ma zwyczaju na pogrzebach prawić mów pochwalnych na cześć zmarłego, przeto Longinus (łacińskie nazwisko Długosza, będące tłomaczeniem polskiego imienia) w listach do wielu przyjaciół dał wyraz swej boleści z powodu poniesionej straty. Ja sam czytałem jeden z nich, w którym nietylko własne cierpienie, lecz także cnoty i cały żywot zmarłego tak dokładnie i pięknie opisał, że czytelnik nie może odżałować zejścia niezrównanego męża. Tak wielkiem jest wrażenie wypowiedzianych w tem piśmie pochwał, że żaden z pomników, które sam Zbigniew wzniósł dla uwiecznienia swego imienia, nie będzie trwalszym i lepiej nie usłuży jego sławie, jak ten list.“

Ale nie ograniczając się na bezpłodnym smutku i pięknych nekrologach, starał się kanonik krakowski okazać swą głęboką wdzięczność dla zgasłego kardynała, prowadząc dalej podjęte przezeń tak dzielnie dzieło obrony wolności kościoła przeciw zamachom świeckiego ramienia. Nastręczyła się ku temu niebawem wyborna sposobność a wychowaniec największego z polskich biskupów przeszedł po bohatersku ogniową próbę.

Wprawdzie wybór następcy Oleśnickiego, Tomasza Strzępińskiego, wypadł nadspodziewanie jednomyślnie, należał do tych nielicznych elekcyj biskupich, w których kapituła była zupełnie zgodną a zarazem ze strony monarchy nie znalazła najmniejszego oporu. Rządy Strzępińskiego przeszły spokojnie, jakkolwiek poczytywano to za złą wróżbę i za zapowiedź grożących nieszczęść, że dzwon, nazwany Zbyszkiem, w dniu wyboru biskupa spadł z wieży, w następnym zaś dniu wybuchł w Krakowie gwałtowny pożar, który objął także dom Długosza na ulicy Kanoniczej. Wynikłe ztąd obawy ziściły się po rychłym zgonie Strzępińskiego. Król Kazimierz forytował na stolicę biskupią swego ulubieńca, Jana Gruszczyńskiego, biskupa władysławowskiego, ale większość kapituły sprzeciwiła się królewskiej woli, bo tylko trzy głosy padły na Gruszczyńskiego, wszystkie inne zaś na Jana Brzezińskiego, podkanclerzego koronnego. Na dwa tygodnie przedtem sam papież Pius II nominował biskupem krakowskim Jakóba ze Sienna, siostrzeńca Oleśnickiego — tak że równocześnie trzech dygnitarzy kościelnych rościło prawa do krakowskiej stolicy.

W walce zaciętej, jaka się ztąd wywiązała między kapitułą a władzą królewską, przeważna część kanoników uległa trwodze — i poddała się upokarzającym warunkom, tylko sześciu prałatów z Długoszem na czele wytrwało mężnie. W odwet za to zabrano im majątki i donośne prebendy. Sami wypędzeni przez starostę z kościoła, do którego się schronili, może w nadziei, że tam przynajmniej będą bezpieczni od prześladowania, musieli uchodzić z miasta, odprowadzani głośnem łkaniem współczucia rozrzewnionego ich niedolą ludu.

Długosz, podążywszy na zamek zaprzyjaźnionego z sobą Jana z Melsztyna, spotkał się tu ze ściganym również biskupem, ktory uszedł z Pińczowa, dowiedziawszy się, że król zamierza go oblegać. W Melsztynie przepędzili obydwaj czas swego wygnania, dni najcięższe i pełne goryczy, bo każdy z nich przynosił tułaczom przykre i smutne nowiny, Tutaj zapewne doszła naszego kanonika bolesna wiadomość, że Kazimierz, wracając z pruskiej wyprawy, dzień wjazdu do stolicy (poniedziałek po św. Tomaszu r. 1461) upamiętnił aktem zemsty, gdyż w jego oczach Stanisław i Dobiesław z Kurozwęk kapitulny dom Długosza odbili i złupili, a gdy ktoś wstawił się przed monarchą za wygnańcem, rzekł Kazimierz: „Długosz obstając za Jakóbem z Sienna, na większe pohańbienie zasłużył.“ Zeissberg daje nawet wiarę opowiadaniu nieznanego bliżej biografa, że król pod wpływem namiętnego uniesienia myślał chwilowo o pozbyciu się w sposób gwałtowny obydwóch Długoszów, bo historyk miał młodszego brata, również Jana i również kanonika krakowskiego, który w polityce szedł za zdaniem starszego brata, uznając w nim przewagę umysłowej wyższości.

O ile gwałtowny i powolny od skrupułów w pierwszym zapędzie gniewu, zwłaszcza wobec opornych, o tyle dobrym i łaskawym bywał Kazimierz później, kiedy już przyczyna wybuchu zniknęła. Gdy po dwóch z górą latach bolesnych przejść nastał pokój,

słowa w Kutnej Górze w Czechach o utworzenie ministerstwa robót publicznych.

Pos. **Löblich** interpeluje przewodniczącego komisyi przemysłowej, dlaczego nie wniosła przed zakończeniem prac parlamentarnych rezolucyj o reformie całej ustawy przemysłowej.

Przewodniczący komisyi pos. **Weigel** odpowiada, że pos. Reschauer jako referent komisyi ściślejszej wniósł do pełnej komisyi sprawozdanie na kilkaset arkuszy druku; komisya przeto nie miała nawet jeszcze czasu rozpoznać tego wszystkiego; ale po ponownem zebraniu się Izby komisya nie omieszka uczynić zadość życzeniom.

Prezes oznajmia, że rząd cofnął wniesiony projekt traktatu z Niemcami o żegludze na Łabie, że przeto sprawa ta schodzi z porządku dziennego.

Następują obrady nad projektem rządowym o cząstkowej reformie podatku od cukru. Komisya zaleca ustawę ku przyjęciu i wnosi nadto rezolucye.

Samą ustawę przyjęto bez dyskusyi w drugiem i trzeciem czytaniu, ale nad rezolucyami wszczyna się obszerna dyskusya, którą pominąć możemy, bo rzecz nie ma bezpośredniej dla nas wagi. Uchwalono rezolucye z poprawką pos. **Vettera**; żeby rząd starał się o zniesienie w innych państwach premij za wywóz cukru, żeby od roku 1886 podatek był opłacany od ilości wyrobu i żeby wielkie defraudacye podatkowe były karane kryminalnie.

Dalej bez dyskusyi przyjęto do wiadomości dziesiąte doroczne sprawozdanie komisyi kontrolującej długi państwowe, uchwalając wniosek komisyi budżetowej tej osnowy: „Przyjmuje się z zatwierdzeniem do wiadomości sprawozdanie komisyi, uznając gruntowność, sumienność i poświęcenie tejże komisyi.“ Wniosek ten niewątpliwie jest bardzo zaszczytnym dla teraźniejszej komisyi kontrolującej, złożonej po większej części z członków prawicy Izby poselskiej, a zaliczającej do grona swego także pos. **Kozłowskiego**, i to tem więcej, ile że referentem komisyi budżetowej jest pos. **Plener**.

Następnie bez dyskusyi uchwalono znany projekt rządowy o zmianach w galicyjskich okręgach wyborczych w drugiem i trzeciem czytaniu, tudzież ustawę o winach sztucznych w trzeciem czytaniu.

Poczem petycye, o ile komisye już je załatwiły, przekazano wszystkie razem rządowi ku uwzględnieniu w myśl wniosków komisyj.

Nakoniec dokonano wyborów do delegacyj. Wybrani są: z **Czech** członkami pp. Plener, Russ, Oppenheimer, Stöhr, Streer, Klier, Schier, Bareuther, Hallwich, Kotz, zastępcami pp. Roser i Tausche; z **Dalmacyi** członkiem pos. Klaicz, zastępcą pos. Borelli; z **Galicyi** członkami pp. Chrzanowski, Euz. Czerkawski, Dunajewski, Grocholski, Jaworski, Rydzowski i Smolka, zastępcami pp Czajkowski i Madejski; z **Dolnej Austryi** członkami pp. Raab, Granitsch i Edw. Süss, zastępcą pos. Lustkandl; z **Górnej Austryi** członkami pp. Brandis i Pflügl, zastępcą pos. Zeilberger; z **Salcburga** członkiem pos. Lienbacher, zastępcą pos. Neumayr; z **Styryi** członkami pp. Lohninger i Wurmbrand, zastępcą pos. Heilsberg; z **Krainy** członkiem pos. Hohenwart, zastępcą pos. Poklukar; z **Karyntyi** członkiem pos. Ritter, zastępcą pos. Poklukar; z **Bukowiny** członkiem pos. Kochanowski, zastępcą pos. Zotta; z **Morawy** członkami pp. Beer, Sturm, Gudenau i Szrom, zastępcami pp. Fanderlik i Promber; z **Szląska** członkiem pos Demel, zastępcą pos. Beess; z **Tyrolu** członkami pp. Hippoliti i Greuter, zastępcą pos. Sternbach; z **Vorarlberga** członkiem pos. Oelz, zastępcą pos. Thurnher; z **Istryi** członkiem pos. Widulicz, zastępcą pos. Franceschi; z **Gorycyi** członkiem pos. **Coronini** (niewątpliwie przyszły prezes delegacyi), zastępcą pos. Pajer; z **Tryestu** członkiem pos. Wittmann, zastępcą pos. Rabl.

Przed wyborami z Górnej Austryi otrzymano oświadczenie posłów górno-austryackich z lewicy, a przed wyborami z Styryi posłów styryjskich z prawicy. wstrzymujących się od głosowania. Oświadczenie „wiernokonstytucyonistów“ górno-austryackich jest spisane w tonie gwałtownym i zaczepnym przeciw rządowi, któremu zarzuca, że to on z rozmysłu postawił ich w mniejszości przez unieważnienie mandatów Dehnego, Grossa i Handla. Oświadczenie to zdradza już bardzo wyraźnie tendencyę wyzyskania tego faktu dla agitacyi między ludnością.

Po dokonanych wyborach **prezes** zapowiada, że za tydzień można spodziewać się odroczenia Rady państwa, i prosi o upoważnienie, aby na piśmie mógł zwołać Izbę na posiedzenie następne.

Pos. **Schönerer** ponawia wczorajszy wniosek, żądając, aby posiedzenie następne odbyło się jutro.

W głosowaniu wniosek ten odrzucono; jakkolwiek jednak wnioski Schönerera zazwyczaj nie zyskują nawet dostatecznego poparcia przed głosowaniem, dziś wniosek jego nietylko dostał się pod głosowanie, lecz miał za sobą kilkadziesiąt głosów z lewicy, między innemi pos. Herbsta

Koniec posiedzenia o godzinie 3 minut 15.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Kwestya albańska).

Niejaki pan Spiridion Gopcewicz, jak się zdaje Czarnogórzec, obznajomiony doskonale ze stosunkami w południowo-wschodniej części półwyspu bałkańskiego, ogłosił w wiedeńskiej *Allgemeine Zeitung* o kwestyi albańskiej dwa artykuły. W pierwszym artykule pisze autor: Chory człowiek kona, widać to z konwulsyjnego kurczenia się jego członków. Wiedzą też o tem dobrze rządzące koła stambulskie, ale ponieważ nie znają środków dla odwrócenia śmierci, więc ryzykują. W tem właśnie tkwi tajemnica dziwnego zachowania się rządu tureckiego. Jeśli się uda pozorną „energią“ a względnie uporem zaimponować chwilowo mocarstwom — to dobrze; jeśli się nie uda to i tak nie może nastąpić nic gorszego jak nieunikniony i bez tego upadek państwa ottomańskiego. Także kwestya albańska jest takiem *va banque* W. Porty. Albańczykom tak samo jak i Bośniakom nie byłoby się nigdy przyśniło stawić oporu postanowieniom traktatu berlińskiego, gdyby ich Porta nie była do tego namawiała, podżegała i wspierała. To też jak w Bośnii tak i w Albanii jedynie Porta źle wyjdzie na tem Walki w Bośnii nie zdołały powstrzymać Austryi od okupacyi W Albanii także jedynie Porta poparzy sobie palce. Trzeba nie znać Albańczyków, aby sądzić, że działają oni w interesie Porty i że daliby się użyć za narzędzie w jej rękach, jak to uczynili Bośniacy! Dzisiaj już północna Albania jest prawie stracona dla Turcyi. Jakikolwiek koniec weźmie zatarg z Czarnogórą, to jedno nie ulega wątpliwości, że już nigdy nie powrócą Albańczycy w tak bezpośrednią zależność od rządu tureckiego, w jakiej dotąd zostawali. Porta uznała za stosowne zaopatrzyć Albańczyków w broń i amunicyę, nie powinna się też oburzać, gdy Arnauci użyją karabinów tureckich dla wywalczenia sobie wolności także przeciw Osmanom. Szczególny to ten ruch albański. Przez całe wieki była w Albańczykach uśpiona świadomość narodowości; czyż by teraz nagle miała się obudzić? Tak mówią, ale ja w to nie wierzę. Naród, który żył w takiej wewnętrznej niezgodzie i rozprężeniu jak albański, nie może tak w jednej chwili zapalić się do idei narodowej. Kto wie, ile hałasu może narobić jeden tylko ludek górski na Wschodzie, skoro mu tylko reporterowie europejscy przyjdą odpowiednio w pomoc, to do prawdy nie ma się ochoty brać całej sprawy tak bardzo na seryo. Kto nie jest wtajemniczony w tamtejsze stosunki, mógłby na podstawie rozmaitych sprzecznych wiadomości sądzić, że w całej Albanii wre i kipi. A najfałszywszym byłby taki wniosek.

Albanię można podzielić na dwie połowy: północną i południową, które różnią się między sobą religią, dyalektem, obyczajami i ubiorem i nigdy nie żyły z sobą w zupełnej zgodzie. Albańczycy — nie rozumiem zaś, co podnoszę z naciskiem, przez tę nazwę wszystkich mieszkańców Albanii ale jedynie Skipetarów — zamieszkują dzisiaj słowiańskie niegdyś krainy pomiędzy Adryatykiem, Szar-Dagiem, Czarnogórą i środkowym Epirem. Głównemi granicznemi punktami kraju skipetaryjskiego są: Dulcigno, Medun, Koprywnik, Sienica, Nowybazar, Kaczanik, Nowebrdo (na wschód od Prysztyny) Prokoplje, Leskowacz, Drania, Kalkindelen, Ochrida, Kastorya, Argyrokastro, Parga. Gdy te punkta połączymy na mapie liniami, będziemy mieli mniej więcej granice terytoryum zamieszkanego przez Skipetarów. Nie trzeba jednak sądzić, że to terytoryum jest wyłącznie przez Skipetarów zamieszkane, lub że sami Skipetarowie są jednej religii i jednego szczepu (Toskowie, Gegowie), gdyż na punktach granicznych w północy mieszkają jeszcze mahometańscy i prawosławni Serbowie, niemniej Czerkiesi, na Wschodzie Bułgarzy i Greko-Wołosi, na południu Grecy i Greko-Albańczycy. Albańczycy pod względem religii dzielą się na mahometan, katolików i prawosławnych. Mahometanie przeważają nad granicą serbską począwszy od Toplicy na północy, aż do Kumanowy na południu, od Sienicy aż do połączenia się Czarnego Drinu z Białym, na przestrzenii Kalkandelen-Elbassan i w okręgu Avlona. Żywioł katolicki przeważa w okręgach mirydyckim i djakowskim, nad granicą czarnogórską i nad wybrzeżem morskiem. Prawosławni Albańczycy zamieszkują toskijską Albanię południową i przeważają tylko w Argyrokastro i w Libochowie. Skipetarowie liczą w sandżaku pryzreńskim: 185.000 mahometan i 14.000 katolików; w prysztyńskim 89.000 mahometan i 1300 katolików, niżskim 58.000 mahometan; w skoplijskim 31.000 mahometan; w dibrskim 188.000 mahometan, 500 katolików i 1500 Greków; w nowobazarskim 30.000 mahometan; w okręgu skodryjskim 27.000 mahometan, 2400 katolików i 500 Greków; w podgorzyckim 1500 mahometan, 200 katolików; w dulcyńskim 8400 mahometan, 4000 katolików; zadrymskim 2500 mahometan, 7800 katolików, w alessijskim 500 mahometan, 3800 katolików; w pukaskim 4500 mahometan, 5000 katolików; w kraińskim 5100 mahometan, 1600 katolików; anamalickim 3000 mahometan, 1800 katolików; w kuczkakraińskim 100 mahometan. 1700 katolików; w Kroja, Durazzo, Tirana, Kavaja 35.000 mahometan. 9000 katolików, 5000 Greków; szczep Mirydytów liczy 185.000 katolików; Hottów 50 mahometan i 2500 katolików; Kastratów 50 mahometan, 2000 katolików; Klementów 100 mahometan i 3500 katolików; Szkrijelów 500 mahometon i 4200 katolików; Trepszów 600 katolików; Riolów 1800 mahometan, 1400 katolików; Gruda 1000 katolików; Posripa 5000 mahometan i 2500 katolików; Pulati 9000 katolików; w sandżakach monasterskim i janińskim jest 225.000 mahometan i 80.000 Greków. Ogólna liczba Albańczyków wynosiłaby podług tego 1,107.000 dusz, z których 900.000 przypada na mahometan, 120.000 na katolików i 87.000 na Greków. Liczby te są wzięte z najnowszych obliczeń konsulów austryackich Lipica i Saxa. Wśród zwykłych stosunków miałaby Czarnogóra do czynienia z Klementami, Hottami i Grudami, którzy razem po stratach poniesionych podczas trzyletniej wojny z Czarnogórą mogliby wysłać do boju co najwyżej 1000 ludzi, okupacya więc kilku wsi, o które chodzi, nie nastręczałaby wielkich trudności. O tem też wiedziała Porta i dlatego popierała utworzenie ligi albańskiej, która powstawszy pod jej auspicyami stała się dzisiaj tak groźną, iż tureccy mężowie stanu, jeśli nie są zanadto zaślepieni, musieli już niewątpliwie przyjść do przekonania, że Albańczycy myślą o zupełnem oderwaniu się od państwa ottomańskiego a zatargu z Czarnogórą o kilka lichych wsi użyli tylko za pozór, aby się tanim kosztem zaopatrzyć w broń i amunicyę“.

(Ustąpienie Tołstoja).

Z Petersburga pisze 4 b. m. korespondent *Köln Ztg.*: „Wypadek, na który byliśmy tu przygotowani od kilku tygodni, zaszedł istotnie. Tołstoj ustąpił, a następcą jego mianowany Saburow. Doniosłem wam już dawniej, że stanowisko ministra oświecenia jest zachwianem i że około Wielkanocy zajdą rozmaite zmiany w składzie gabinetu. Tołstoj nie mógł pozostać na swem stanowisku już od chwili, w której Loris-Melikow wziął w swe ręce kwestyę studencką i w ogóle kwestyę oświaty, a cesarz dał mu w tej mierze zupełną swobodę. Tołstoj stworzył dla szkół stan, który oddawna stał się nieznośnym, a w ostatnich czasach był wprost niemożliwym. W jednym z poprzednich listów pisałem o relegacyi uczniów, w skutek czego pomnożyły się szeregi socyalistów Niedawno usunął Loris-Melikow tę niedorzeczną a przez Tołstoja ściśle przestrzeganą ustawę, w skutek czego musiała nastąpić rewizya i zupełna zmiana ustaw szkolnych, a minister, który stworzył te ustawy, musiał ustąpić. Niemądre ustawy szkolne Tołstoja przysporzyły nihilistom niemało adeptów; te ustawy tłómaczą nam, zkąd po wszystkich większych miastach rossyjskich wzięło się tyle „katylinarnych egzystencyj“, ludzi, którzy nietylko nie pokończyli szkół, ale mimo najlepszych chęci nie mogli ich pokończyć, a to jedynie z winy Tołstoja. Nazwano go też „mimowolnym pomocnikiem nihilistów.“ Chciał on niezawodnie zrobić wszystko jak najlepiej, jest to charakter na wskróś czysty, człowiek niezmordowanej pracy i wierny sługa cara, ale po prostu nie jest stworzonym na ministra oświecenia. Nie jest to oczywiście jego winą, lecz tych, którzy go proponowali na ministra i nie można go też tak bardzo pociągać do odpowiedzialności za czyny popełnione w charakterze ministra oświecenia, zwłaszcza, że z wyjątkiem jego poprzednika, utalentowanego A. W. Golownina, byli w Rossyi zawsze tylko generałowie ministrami oświecenia, kuratorami uniwersytetów i t. p.

Któż w Rossyi może zajmować ważne stanowisko, nie będąc generałem i któż może tam zajmować chociażby najniższą posadę dworską, nie mając uniformu? Rada stanu, dyrektorowie banku, gubernatorowie, naczelnicy miast, kuratorowie uniwersytetu, wszyscy są generałami, a ponieważ brak tam istotnych generałów, przeto ma Rossya jeszcze i cywilnych generałów, pułkowników i t. p. A więc wszyscy profesorowie, dyrektorowie, pedagogowie, filozofowie, astronomowie i mineralogowie mogą zostać generałami, jeżeli nie są nimi dotychczas. W państwie rossyjskiem nosi każdy człowiek mundur, czy jest oficerem, czy urzędnikiem, spokojnym bałakarzem, czy też najwaleczniejszym generałem kawaleryi. Nauczyciele noszą niebieskie fraki uniformowe z złotemi guzikami. Kilka lat temu bylibyśmy tu świadkami zabawnej sceny. W jednej z tutejszych szkół miał wysoki *czynownik* odbyć inspekcyę. Uczniowie i nauczyciele wystąpili w paradzie; dyrektorowie obficie udekorowani, trzymając w rękach trójgraniaste kapelusze, czekali na przybycie srogiego inspektora. Wkrótce pojawił się ten dygnitarz, wysłuchał raportu dyrektora szkoły X i przeszywając wzrokiem uczniów i nauczycieli przeszedł się wzdłuż frontu. Ale na lewem skrzydle zatrzymał się *czynownik* i utkwił srogi wzrok w dwóch nieszczęśliwych, młodych pedagogów, stojących nieco z boku dobrze ustawionej grupy. „Panie dyrektorze!“ — zagrzmiało z dostojnych ust pana inspektora — „co się tu dzieje; co to za panowie stoją tutaj?“ — „Wysoka Ekscelencyo! Są to nauczyciele szkoły X.“ Ekscelencya spojrzał z ubolewaniem i litością na przestraszonego dyrektora. „Nauczyciele? Mój kochany; pan musisz być w malignie.... Jakże ci panowie mogą być nauczycielami? kiedy nie mają mundurów!“ I tak było istotnie! Obaj zbrodniarze mieli na sobie tylko czarne fraki; krawiec zawiódł ich. Nauczyciel bez munduru! Rzecz niemożliwa!

Najdziwaczniejsze historye opowiadają tu sobie o generałach uniwersyteckich i oświecenia a niektóre z nich są tak zabawne i oryginalne a zarazem gładzą do tego stopnia wszelkie grzechy popełnione później przez ich następców, że warto je powtórzyć. Generał Nazimow został kuratorem moskiewskiego uniwersytetu. Udekorowano wspaniale aulę na przyjęcie nowego kierownika; profesorowie i docenci wystąpili w największej gali, z orderami, wstęgami i gwiazdami. O godzinie 12 w południe otworzyły się drzwi boczne i wszedł do auli Nazimow ze swoim adjutantem. Powitał uprzejmie zgromadzone fakultety i zasiadł na przeznaczonem miejscu. ażeby najłaskawiej wysłuchać mowy powitalnej rektora. Ale niestety, gdy Jego Magnificencya była w największym zapale oratorskim, spojrzał na nią bardzo surowo Nazimow, kiwnął ręką i rzekł: „Daruj pan, panie rektorze! Tylko małą chwilkę! Moi panowie! Nie sądziłem, ażebym zaraz przy pierwszej wizycie musiał wypowiedzieć naganę, i to surową naganę — z powodu braku zmysłu estetycznego i porządku, co na mnie, jako na żołnierzu, robi niemiłe wrażenie. Cóż to za porządek! Tu naprzeciw stoi popiersie Najjaśniejszego Pana, tu katedra, a tu naokoło jakieś nowe gipsowe figurki! Gdzież tu symetrya? Czy nie można było dobrać równej liczby? Jakiż to porządek; jak to wygląda?“ — „Ekscelencyo!“ zawołał zrozpaczony rektor — „wszakże to dziewięć muz! Niepodobna było ustawić ich symetryczniej, jak tylko w półkolu“. „Co?... Cóż u licha! Jakże śmiecie naprzeciw wizerunku Jego Ces. Mości ustawić takie głupie figurki! Natychmiast usunąć mi to wszystko! Przenieść mi to natychmiast na drugą stronę; tak..., po tej stronie pięć figurek; przynieść mi natychmiast jeszcze jedną figurkę i ustawić ją po drugiej stronie, tak, aby po jednej i drugiej stronie biusta Najj. Pana było po pięć figurek. Taki będzie porządek!“ Od tego czasu nazwano Nazimowa „ojcem dziesiątej muzy“. Na drugi dzień po „urodzeniu dziesią-

---

przyjął do łaski tych, których wprzód ścigał tak zawzięcie a nawet z szczególnemi objawami swych względów otoczył tych, co osobistą szlachetnością i poświęceniem dla sprawy w czasie zatargu urośli niemało w opinii ogółu. Cnota ma to do siebie, powiedziano trafnie, że budzi mimowolny szacunek nawet w przeciwnikach. Król widząc, że może polegać na mężu, którego żadne względy nie zdołały skłonić do sprzeniewierzenia się zasadom, starał się nagrodzić wyrządzoną mu krzywdę i nietylko dawne zaufanie mu wrócił, lecz nawet powiększył je i nie przestawał go odtąd obsypywać dowodami swej łaski, co na tem większą zasługuje uwagę, że kanonik krakowski, jak wiadomo, nie należał wcale do zwolenników Jagiellońskiego domu.

Przypuszczony do najbliższego otoczenia królewskiego, uczestniczył we wszystkich naradach i na obrót wszelkich ważnych spraw publicznych doświadczonem swem zdaniem wpływał. Żywy udział przyjął najprzód w układach z Krzyżakami, i do zakończenia pokojem długich rokowań przyłożył się, w r. 1467 posłował do Jerzego Podjebrada, przez papieża wyklętego i osądzonego od korony. Czesi pragnęli widzieć na tronie jednego z polskich królewiczów, ale Kazimierz zamiast pozbawiać Jerzego tronu, wolał go z kuryą pojednać. Długosz tak gorliwie pracował tym celu, że Stany czeskie ofiarowały mu z wdzięczności biskupstwo prazkie. Ale kanonik jak zawsze bezinteresowny i wolny od grzechu próżności, odparł, że przyjąłby tę wysoką godność tylko wtedy, gdyby Czesi wyrzekli się heretyckiej nauki Hussa, nie chciałby bowiem korzystać z olbrzymich dochodów przywiązanych do arcybiskupstwa za samo piastowanie tego dostojeństwa, nie mając jako pasterz dość licznych owieczek; w końcu odrzucił zupełnie ofiarę, „bo mu bez swoich żyć było trudno.“

tej muzy“ zwiedził Jego Ekscelencya moskiewską bibliotekę uniwersytecką. Nowy kłopot! Jego Ekscelencya był strasznie oburzony, gdy spostrzegł niesłychany nieład, jaki wkradł się przy układaniu książek..... „Oh, oh! — panie rektorze! Już znowu ten sam nieład! Jakże można ustawiać w ten sposób książki tak kosztowne? Zaraz mi to zmienić i wielkie książki ustawić po tej stronie, a małe po tamtej stronie, bo gdzież można mieszać małe z wielkimi, jak groch z kapustą?“

Nazimow był niezłym generałem ale bardzo złym kuratorem i w całej Rossyi można spotkać się jeszcze dzisiaj, bardzo często z bardzo uczciwymi i szanownymi ludźmi, którzy niestety stoją tylko na fałszywem stanowisku. I w tem leży ogromny błąd. Nauczyciel nosi uniform i jest „cywilnym oficerem“ a generał jest bakałarzem, kuratorem. Tołstoja nie można bynajmniej porównać z takim „generałem uniwersyteckim“ z dawnych czasów; jestto człowiek bardzo rozumny i bardzo wykształcony; wszystkie jego rozporządzenia były bardzo rozumne z wyjątkiem rozporządzeń tyczących się t. z. karności, subordynacyi i uniformów. I on był zanadto „generałem“, dowodzi tego srogość z jaką często występował. Saburow, nowy minister, do niedawna kurator w Dorpacie, jest człowiekiem, w którym wszyscy pokładają wielkie nadzieje...“

KRONIKA

= **Najj. Pan** raczył najłaskawiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły 100 zł zapomogi gminom Postołów i Wola postołowa w powiecie liskim na budowę cerkwi.

= **Na wsparcie** dotkniętych powodzią mieszkańców powiatu Tarnobrzeskiego wpłynęło z koncertu urządzonego dnia 17 z. m. przez towarzystwo muzyczne 150 zł. 20 ct., która to suma wręczona c. k. Prezydyum Namiestnictwa została bezzwłocznie użyta na udzielenie zapomóg najbardziej zagrożonym rodzinom. Na ten sam cel złożył w c. k. generalnym konsulacie w Warszawie p. Paweł Hoser 5 rubli.

— **Dr. Henryk Tolczes**, lekarz batalionowy, przeniesiony z nieczynnego stanu brodzkiego batalionu obrony krajowej, jako starszy lekarz do stanu czynnego c. k. armii.

= **Stypendya.** Kuratorya fundacyi stypendyjnej ś. p. dr. Jana Towarnickiego nadała 12 stypendyów, z których pięć przypada na krewnych lub imienników ś. p. fundatora, siedm zaś na uczniów do jego rodziny nienależących. Stypendya familijne otrzymali: 1. Stanisław Wyspiański, uczeń I roku kursu farmaceutycznego we Lwowie, w kwocie 300 zł.; 2. Kazimierz Towarnicki, uczeń III klasy szkoły ludowej w Zbarażu; 3. Alfred Jan Towarnicki, uczeń II klasy szkoły ludowej u Maryi Magdaleny we Lwowie w kwocie 150 zł. rocznie; 4. Michał Stećkiewicz, uczeń I klasy c. k. gimnazyum akademickiego we Lwowie w kwocie 200 zł. rocznie. Stypendya niefamilijne otrzymali: w kwocie 200 zł. rocznie, uczniowie prawa w uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie, Włodzimierz Karol Emilian Aichmüller z II roku i Bronisław Adam Jopek z I roku; w kwocie 150 zł. rocznie uczniowie gimnazyum Rzeszowskiego: Ignacy Maryan Michał Krysakowski z klasy V, Maryan Hieronim Dobrowolski i Juliusz Reines z klasy IV, Maryan Bronisław Sernicki z klasy III, tudzież uczeń V klasy c. k. gimnazyum Drohobyckiego Zdzisław Adam Arpad Wawrausch.

— **Na strzelnicy miejskiej** rozpocznie się jutro tradycyjne strzelanie królewskie.

— **Walne zgromadzenie** towarzystwa pedagogicznego odbędzie się tego roku w Drohobyczu w dniach 21, 22 i 23 lipca. Zawiązany pod przewodnictwem burmistrza, p. Błażowskiego, komitet miejscowy zajmuje się gorliwie przygotowaniem do serdecznego przyjęcia i ugoszczenia uczestników zjazdu. Dnia 21 lipca rano o godzinie 7 odbędzie się uroczyste nabożeństwo w kościele farnym, w cerkwi OO. Bazylianów i w synagodze; poczem rozpocznie się pierwsze posiedzenie w nowej sali gimnastycznej, której wybudowanie Reprezentacya miejska przyspieszyła. Przez wszystkie trzy dni urządzone będą kosztem komitetu miejscowego wspólne obiady dla wszystkich uczestników zjazdu w obszernej, umyślnie do tego celu przysposobionej sali. Po południu dnia 21 odbędzie się wycieczka koleją do sąsiedniego Borysławia dla zwiedzenia słynnych kopalń nafty i wosku ziemnego. Reprezentacya miasta Borysławia podejmie własnym kosztem przybyłych gości podwieczorkiem, powrót do Drohobycza nastąpi o godzinie 9 wieczorem. We czwartek dnia 22 lipca rozpocznie się posiedzenie o godzinie 8 rano. Po południu o 4 godzinie projektowana jest wycieczka do słynnej fabryki przerobów wosku ziemnego p. Goldhamera. Wieczorem odbędzie się koncert na dochód towarzystwa pedagogicznego, którego urządzeniem zajął się znany kompozytor p. Czubski. W koncercie tym wezmą przeważny udział nauczyciele i nauczycielki szkół ludowych. Nazajutrz rano o godzinie 7 odbędzie się zwiedzenie żup solnych w Drohobyczu; poczem nastąpi trzecie posiedzenie. O godzinie 2 odbędzie się obiad pożegnalny, urządzony przez Reprezentancyę miasta Drohobycza na cześć uczestników zjazdu, a o godzinie 4 po południu wycieczka do Truskawca, znanego miejsca kąpielowego, odległego o milę od Drohobycza. Komitet miejscowy dostarczy bezpłatnie potrzebnych podwód do tej wycieczki; powrót z Truskawca nastąpi o 10 wieczorem. Oprócz powyżej wymienionych wycieczek, które niejako oficyalnem objęte są programem i w których wszyscy uczestnicy walnego zgromadzenia wezmą udział, nastręczy się jeszcze ochotnikom możność zwiedzenia żup i kopalń solnych w Stebniku, prześlicznych okolic Urycza i pałacu hr. Tarnowskich w Wróblewicach, mieszczącego w sobie wiele ciekawych pamiątek przeszłości. Spodziewając się licznego udziału w tegorocznem walnem zgromadzeniu, uprasza zarząd główny najusilniej, ażeby chcący wziąć udział w tym zjeździe jak najwcześniej, najpóźniej zaś do 3 lipca b. r. zgłosić się raczyli do zarządu, przysyłając równocześnie (za przekazem pocztowym) kwotę udziałową 1 zł. w. a. Późniejsze zgłoszenia nie będą mogły być uwzględnione, ponieważ komitet kwaterunkowy nie miałby możności umieszczenia należytego gościa. Zarząd główny postara się, jak w latach poprzednich o zniżenie ceny jazdy koleją do połowy i roześle w swoim czasie uczestnikom karty uczestnictwa, legitymacyą dla kolei i szczegółową drukowaną instrukcyę; spis imienny uczestników ogłaszać będzie co tydzień w *Szkole*.

— **Wystawa Sobieskiego.** Komitet tej wystawy ogłasza następującą odezwę: Obudzono poczucia zbliżającą się za lat kilka dwuwiekową rocznicą wyprawy pod Wiedeń, oraz wydawnictwami Akademii umiejętności z panowaniem tego króla związek mającemi, obok odnalezienia za granicą znakomitych rzeźb, które miały zdobić pomnik królewski, nastręczyły myśl zebrania w gmachu Sukiennic w Krakowie na miesięcy kilka przedmiotów tej wystawy. Publiczność polska znajdzie w niej sposobność zapoznania się z tem wszystkiem, co dziś rozrzucone po stolicach europejskich lub prywatnych zbiorach krajowi dotąd było mało lub zupełnie nieznane, a co przyczyni się do głębszego zbadania stanu kultury w jednej z ważnych epok naszej historyi, ożywi artystyczną krajową twórczość do niej się odnoszącą i będzie przytem wyrazem czci i hołdu dla drogiej nam pamięci króla i bohatera. — Komitet, mając w części pewność a w części nadzieję, że tak prywatne, jak publiczne zbiory pospieszą z gotowością do dzieła, które obok naukowej i artystycznej treści będzie miało cel publiczny i dobroczynny, zawiadamia: 1. Na wystawę przyjmować się będą przedmioty związane z pamięcią króla Jana III, całej jego rodziny i jego współczesnych, tudzież zabytki z XVII wieku. Wystawa otwartą będzie w rocznicę bitwy pod Wiedniem, t. j. w dniu 12 września roku b. 3. Dochód po odtrąceniu kosztów będzie przeznaczony w jednej połowie na muzeum narodowe, a w drugiej na internat kandydatów nauczycielskich dla szkół ludowych w Krakowie. — Przedmioty, o których nadesłanie uprasza się najdalej do 1 września r. b., przyjmowane będą pod adresem: Piotr Umiński, sekretarz komisyi archeologicznej w Akademii umiejętności, tudzież towarzystwa sztuk pięknych w Krakowie (w Sukiennicach).

* **Zapiski policyjne.** Furmanowi K. B. skradziono ze stajni hotelowej płaszcz liberyjny ciemnoszaraczkowy podszyty bronzową flanelą z posrebrzanemi guzikami. Tej nocy dobył się złodziej wyłamawszy mur z korytarza do magazynu sukni p. Kropiowskiego na placu Kapitulnym i zabrał z szufladki, którą rozbił kwotę nad 80 zł. w banknotach po 5 zł. i 10 zł. i w monecie srebrnej, oraz surdut wierzchni granatowy z jasną podszewką w kraty. Złodziej, który wieczór dał się zamknąć w kamienicy jest wzrostu nizkiego, miał czapkę na głowie i jak się wyraził przed stróżową, która mu rano ze świtem otworzyła bramę miał wyjechać koleją ze Lwowa.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Malówce na Podolu synowica poety Ignacego Krasickiego, Róża z hr. Krasickich hr. Orłowska, jedna z coraz już rzadszych postaci dawnych matron polskich, przeżywszy lat 97; w Getyndze profesor estetyki w uniwersytecie tamtejszym, dr. August Wilhelm Bohtz, w 81 roku życia; w Monachium malarz historyczny Michał Wittmer, w 78 roku życia.

† **Dr Chrystyan Peters**, dyrektor obserwatoryum astronomicznego w Kiel, jeden z najznakomitszych w Niemczech astronomów współczesnych, d. 8 b. m. zakończył nagle życie wskutek ataku apoplektycznego. Peters urodził się d. 7go września 1806 w Hamburgu, gdzie odbył studya matematyczne, a poświęciwszy się astronomii pracował zrazu w obserwatoryum w Altonie pod Schumacherem, i w Królewcu pod Besselem, których później sam zastąpił. W r. 1833 uzyskawszy stopień doktorski przyjął asystenturę w obserwatoryum hamburskiem, ztąd w sześć lat później powołany został na obserwatora do Pulkowa i jednocześnie prawie mianowany adjunktem peterburskiej akademii umiejętności. W r. 1851 powrócił jako zwyczajny profesor astronomii do Królewca, a następnie do Altony. Podjęte przez Schumachera pomiary wahadła na zamku Güldenstein w Szlezwiku, które służyć miały za podstawę duńskim miarom, już po roku 1860 prowadził Peters dalej w celach pomiaru szerokości geograficznej. Wydawał też dalej czasopismo astronomiczne po Schumacherze „Doniesienia astronomiczne“, założone w r. 1823, które były organem centralnym astronomów w środkowej Europie. W r. 1873 objął nareszcie dyrekcyę nowourządzonego obserwatoryum w Kiel, największego dziś w Niemczech.

— **Muzeum mineralogiczne** dworskie w Wiedniu należy do największych w Europie. Według sporządzonego świeżo inwentarza liczy ono 130.000 okazów, niekiedy nader osobliwych i cennych, a przedstawia wartość 4 milionów zł.

— **Jubileusz wszechnicy** peszteńskiej obchodzony był uroczyście przedwczoraj. Gmach uniwersytecki, oraz wiele sąsiednich domów i ulic, przez które przechodziły deputacye, było świątecznie przystrojonych. O godzinie 9 rano w kościele uniwersyteckim odbyło się solenne nabożeństwo, na którem oprócz senatu akademickiego i profesorów obecny był w zastępstwie Najj. Pana Arcyksiążę Józef, dalej ministrowie, deputowani, dygnitarze i znakomitości stolicy, a nareszcie liczne deputacye innych akademij i wyższych zakładów naukowych. Cały ten orszak po nabożeństwie udał się do auli akademickiej, gdzie się odbyło uroczyste posiedzenie, które zagaił rektor Margo. Ten ostatni odznaczony został przaz Najjaśn. Pana krzyżem kawalerskim orderu Leopolda

— **Królowa szwedzka** Zofia, z domu księżniczka nassauska, licząca obecnie lat 44, według doniesień *Standarda* jest chora niebezpiecznie.

— **Przed sądem przysięgłych** w Monachium stawać będzie wkrótce niejaki pan Franciszek Limbrunner, autor ogłoszonej niedawno broszury, albo raczej pamfletu przeciw członkom *jury* ostatniej międzynarodowej wystawy sztuki w Monachium. Ze strony obrażonych wniesiono do sądu 273 pozwów przeciw Limbrunnerowi, można więc przypuszczać, że rozprawa będzie wcale zajmującą.

— **Samobójstwo.** W Wiedniu zastrzelił się onegdaj 35letni wyższy urzędnik Anglo-banku, Leopold Hanser, właściciel siedmiu kamienic i znacznej gotówki. Przyczyna samobójstwa zupełnie niewiadoma, Hanser bowiem, który lubił hulaszcze życie, do ostatka był wesoły i nie miał najmniejszego powodu do tak rozpaczliwego kroku.

— **Zamach morderczy** wykonany został w tych dniach na dorożkarza w Wiedniu, nazwiskiem Walter. Kiedy mianowicie dorożkarz wracał już przed północą do domu, młody jakiś człowiek zatrzymał go na ulicy ofiarowując mu 6 zł. za odwiezienie do Nussdorfu. Propozycya była tak ponętną, że pomimo znużenia Walter podjął się dalekiej jazdy. W drodze spostrzegł, że pasażer jego dziwnie się ciągle niepokoi, powziął zatem podejrzenie, że może chce wyskoczyć z dorożki i uciec w ciemności, ażeby nie zapłacić. Miał go więc już na oku, a kiedy w odległości 1000 kroków od Nussdorfu nieznajomy pasażer nagle stanął w dorożce i podniósł rękę Walter zamierzył się nań biczem. W tej chwili rozległ się wystrzał rewolwerowy i biedny dorożkarz, ugodzony kulą w usta, spadł z kozła, nieznajomy zaś zeskoczył z dorożki i znikł zostawiając na miejscu zbrodni rewolwer i parasol. Walter ledwie następnie dowlókł się do dworca kolejowego w Nussdorf, z kąd wycieńczonego upływem krwi odesłano do szpitala w Wiedniu. Dzięki energicznym poszukiwaniom uwiadomionej o tym zbrodniczym wypadku policyi już następnego dnia wyśledzono złoczyńcę w osobie młodego wędrownego komisanta z Prus nazwiskiem Zygfryd Sattler, który też przyznał się już do winy, zaprzecza wszakże, jakoby miał był zamiar rabunku, tłómacząc się, że był znużony i o własnych siłach nie mógł się dostać do Nussdorf a dorożkarza nie miał czem zapłacić, chodziło mu więc tylko o „pozbycie“ się dorożkarza!

— **Ospa na okręcie.** Depesza londyńskiego *Timesa* z Filadelfii donosi, że na bremeńskim parowcu pocztowym *Hermann*, który z 1.300 podróżnymi na pokładzie, dnia 8 b. m. przybył do Baltimore, srożyła się epidemicznie ospa. W chwili lądowania znajdowało się na statku 30 dotkniętych tą chorobą osób. Zaraza wybuchła pomiędzy podróżnymi na tydzień przed zawinięciem parowca do portu amerykańskiego.

— **Zastosowanie elektryczności.** Dr. William Siemens w Londynie, który zajmuje się badaniem wpływu światła elektrycznego na roślinność, ogłasza w jednem z naukowych czasopism angielskich, iż z powodzeniem prowadzi dalej eksperymenta w tym kierunku, a zarazem postawił sobie za zadanie wynaleźć sposób zużytkowania elektryczności do topienia kruszców na wielką skalę. I pod ostatnim względem osiągnął już pewne dodatnie rezultaty.

— **Trzydzieści godzin w wodzie** przebyła w tych dniach pływając i odpoczywając w basenie wielorybim westminsterskiego akwaryum w Londynie młoda Angielka, panna Beckwith i zdrowa zupełnie wyszła z tej rybiej próby.

Z Izby sądowej.

(*Zasadnicze orzeczenie w sprawie drogowej*).

Wiedeń, 13 maja.

□ Obszar dworski dóbr Bucniów wniósł do Wydziału powiatowego w Tarnopolu zażalenie, że właściciel sąsiednich dóbr Myszkowice zaprzecza od dłuższego czasu używania drogi prowadzącej z Bucniowa przez grunta myszkowickie do rządowego gościńca i prosił, aby drogę tę na nowo otworzono i publiczną komunikacyę na niej przywrócono. Po przeprowadzonem dochodzeniu Wydział powiatowy uczynił zadość tej prośbie, natomiast Wydział krajowy odrzucił ją i orzekł, że wzmiankowana droga nie ma charakteru drogi gminnej w myśl §. 4 ust. drog., że zatem rekonstrukcya jej dla publicznego użytku nie jest z urzędu wskazaną. Orzeczenie to opierało się na tem, że według dochodzenia na miejscu przeprowadzonego znaleziono drogę w stanie tylko częściowej używalności, że służy ona obecnie tylko za dojazd do prywatnego kamieniołomu, że obszar dworski Myszkowic od lat dziesięciu używania jej zaprzecza a tem samem ostatnie faktyczne używanie drogi jako drogi publicznej nie zostało udowodnione.

Przeciw temu wniósł obszar dworski Bucniowa przez adwokata dr. Ludwika W o l s k i e g o zażalenie do trybunału administracyjnego, który też bez zarządzenia ustnej rozprawy orzeczenie Wydziału krajowego z n i ó s ł, a to z następujących zasadniczych powodów:

Według §. 28 ust. drog. powinno się utrzymywać drogę gminną w dobrym stanie tak długo, dopóki w sposób legalny, w §. 7 przewidziany, nie zostanie zaniechaną; nie i d z i e w i ę c w d a n y m r a z i e a n i o m n i e j l u b w i ę c e j u ż y w a l n y s t a n d r o g i, ani o obojętną zgoła kwestyę o s t a t n i e g o f a k t y c z n e g o u ż y w a n i a. Czy droga jaka ma lub nie ma uważać się za drogę gminną, zależy według §. 4 j e d y n i e o d f a k t y c z n e g o p r z e z n a c z e n i a j e j d o p u b l i c z n e g o u ż y t k u; roztrzygającem więc jedynie jest pytanie, czy bucniowska droga k i e d y k o l w i e k o d w y d a n i a u s t a w y d r o g o w e j z r. 1866 a przynajmniej w czasie wejścia tej ustawy w życie była na cele publicznej komunikacyi poświęcona. Ponieważ kwestya ta w drodze administracyjnej nie została wyświeconą, przeto orzeczenie Wydziału krajowego jako na niedostatecznem dochodzeniu polegające musiało być zniesione.

Kwestya Kuldży.

Olbrzymią czworokątną wyżynę Wschodniej Azyi, ów „kontynent w kontynencie“ otaczają zewsząd prawie potężne góry skrajne, spadające mniej więcej stromo ku sąsiednim nizinom, tworzące zeń świat oddzielny, mający mało komunikacyi z częścią Azyi zewnętrzną, „peryferyczną“. Jednak w północnej części zachodniego boku tego wyniosłego czworokąta, na przestrzeni między zachodniemi częściami Thian Szanu i Ałtaju (między 42° i 50° szer. pn.) przerywają się góry skrajne a rozciągająca się między temi dwoma równoległemi łańcuchami wyżyna Mongolji przechodzi zwolna i stopniowo w nizinę Turanu. Ten kraj przejściowy od wyżyny do niziny bez wybitnych granic od zachodu i wschodu, owa rynna olbrzymiej czworokątnej kadzi z wyniosłemi krawędziami, niegdyś zatoka sybirsko-turańskiego morza, po której śladem pozostało jezioro Bałkasz z rzeką Ili i kilka jezior pomniejszych, ten kraj to brama Dzungarska, kraj Ili albo Kuldża w obszerniejszem znaczeniu.

Ta najbardziej kontynentalna na całym lądzie starym kraina, bo leżąca w równej odległości od morza Czarnego jak i Żółtego, zatoki Obskiej jak i Bengalskiej, przedstawia pewną analogię z Afganistanem: obie są krainami przejściowemi; ostatnia głównie ze względu na swe położenie geograficzne, pierwsza ze względu na swą budowę pionową, obie ze względu na stanowisko dziejowe. Jak Afganistan był widownią przemarszów z Turanu do bogatych Indyj, tak i przez Dzungaryę, ową rynną wylewały się narodowe fale z wyżyny Wschodnio-Azyatyckiej na nizinę Turanu a potem do Europy lub Iranu i Indyj, tak więc po części Dzungarya była pierwszą etapą, Afganistan drugą. Przed wejściem na nizinę Turanu, na piaszczyste bezpłodne stepy Kirgizów (*Gołodnaja step*), ludy wędrowne, przewidując długą i mozolną drogę, zatrzymywały się niby ptaki przelotne na obfitych w wodę i żyznych obszarach Bałkaszu i Ili dla przygotowania się na daleką podróż. Tedy również odbywały się w średnich wiekach stosunki dyplomatyczne i handlowe między Europą i Wschodnią Azyą: jestto droga misyonarzy do chanów Mongolskich (Plano Carpini, Wilhelm Rubruguis), kupców włoskich z Tany

nad Donem (Badduci, Pegoletti), droga legalnych książąt ruskich, którzy składali czołobitność chanom w ich stolicy Karakorum w okolicach źródeł Amuru (Jarosław Aleksander Newski). Tędy w nowych wiekach Rossya zawiązała stosunki dyplomatyczne z Chinami (podróż Bajkowa do Pekinu) Tędy obecnie udają się uczeni dla zbadania dalekich krain Niebieskiego państwa (np. Przewalski). Tutaj jako w zatokę Turanu wdarli się w ostatnich czasach Rossyanie rozszerzający swe podboje w Turanie i tym sposobem zetknęły się bez geograficznych zapór dwa najobszerniejsze dziś na świecie państwa — Rossya i Chiny.

A gdzie dwa państwa stykają się na takiej przerwie, na takim obszarze przejściowym bez wybitnych granic naturalnych, tam muszą powstać spory o granice polityczne. Tak powstała między Rossyą a Chinami znana publiczności „kwestya Kuldży“, która daje nam pobudkę i sposobność do obznajmienia czytelników z geograficznemi stosunkami tej krainy.

I.

Północną granicę Ilijskiej krainy (w obszerniejszem znaczeniu) stanowi Ałtaj a właściwie południowe jego przedmurze Tarbagataj, gdyż leżące między tym ostatnim i Ałtajem wyżyny jeziora Zaissan i górnego Irtyszu (blisko półtora tysiąca stóp wzniesioną) należy już hydrograficznie do Syberyi. Tarbagataj jest to mało znany granitowy łańcuch z wierzchołkami sięgającemi poza linię wiecznych śniegów, bogaty w węgiel kamienny, grafit, miedź i żelazo. Od swej wschodniej kończyny (u jeziora Ulungur) Tarbagataj wysyła we wnętrze kraju w kierunku południowo zachodnim niższy łańcuch — Barłyk.

Południową granicę stanowi Thian Szan na zachód od swego potężnego jądra, wyniosłej grupy Bogdo Ola, lub źródeł Kungesu (systemat rzeki Ili) Części północnego stoku tego zachodniego Thian Szanu, poczynając od wschodu, są następujące: góry Narat dzikie i poszarpane z wierzchołkami, przenoszącemi 12.000 z przejściem tegoż nazwiska (blisko 10.000), prowadzącem z doliny Kungesu na wyżynę Juldus i do Lob Noru (droga Przewalskiego); góry Mussart na zachód od poprzednich do źródeł Tekesu (systemat Ili) z pokrytem lodowcami przejściem tegoż nazwiska (do 12.000), prowadzącem z doliny Tekesu do doliny Tarimu (Kaszgar). W pobliżu tego przejścia ku południo-zachodowi wznosi się grupa Chan Tengri (24.000), po Bogdo Ola najwyższa w Thian Szanie. Na zachód ztąd od źródeł Tekesu, góry zniżają się choć zawsze przeszło 12.000 i rozszczepiają, obejmując na przestrzeni między źródłami Tekesu i Czu 5300' wysoką kotlinę zamkniętego alpejskiego jeziora Issykkul. Z północy ogranicza je Transilijski Alatan od doliny Ili, z południa Terski Alatan od doliny górnej Syr Daryi, czyli Narynu. Dalej na zachód Thian Szan pod różnemi nazwiskami wkracza daleko w nizinę Turanu, ograniczając z południa dolinę rzeki Czu, która oddzielona od doliny Ili północno-zachodnią gałęzią Transilijskiego Alatan, należy już do Turanu, kończy się w pobliżu Syr Daryi i była niegdyś jej dopływem. Tak więc dolina rzeki Czu na południu i dolina Irtyszu na północy stanowią hidrograficzne łączniki krainy Iilijskiej z sąsiedniemi.

Od Thian Szanu a mianowicie od grupy jego Bogdo Ola na źródłach Kungesu odłącza się we wnętrzu kraju na prawej stronie systematu Ili wysoki łańcuch gór, który dr. Regel proponuje w całej rozciągłości nazywać Cisilijskiemi alpami. Łańcuch ten ciągnie się najprzód w kierunku północno-zachodnim pod nazwą Iren Chabirgan (15.000') z przejściami Ziterte i Talkin (przeszło 7,000'), prowadzącemi z doliny Ili na dolinę Borotalu, a potem na źródłowiskach rzeki Borotala łamie się pod kątem ostrym i ciągnie się na północowschód pod nazwą Cisilijskiego albo Dzungarskiego Alatan (przeszło 12.000') ku południowo-zachodniemu przedłużeniu Tarbagataju, górom Barłyk. Oba jednak te łańcuchy (Cisilijski, Alatan i Barłyk) zmierzające ku sobie, nie mają połączenia; rozdziela je dolina, prawie nizina (niżej 800') wieńca jezior Balchasz-Ebinor; jest to najgłębsze koryto owej rynny zwanej brama Dzungarską.

Opisane powyżej łańcuchy gór pozwalają nam ująć Dzungaryę, jakkolwiek tak nieuchwytną pod względem granic, w pewną formę ułatwiającą jej geograficzny opis.

Kraina ta przedstawia nam się mianowicie w kształcie wywróconej litery M opartej swą podstawą, zwróconą ku zachodowi na 80° południka (od Greenw), to jest składa się z trzech kątów ostrych, z których dwa skrajne północny i południowy zwrócone są na zachód ku Turanowi, środkowy zaś na wschód ku Mongolji. Ramionami tych kątów są wyżej opisane łańcuchy gór a ponieważ, jak wiadomo, Cisilijski Alatan nie dochodzi do Barłyku, więc ramię oddzielające kąt północny od środkowego jest przerwane.

Północny z trzech kątów, zawarty między Tarbagatajem z jednej, a Barłyk-Alatan z drugiej strony, zamyka w sobie dolinę jezior Sassykkul i Alakul (z rzeką Emil wypływającą z wierzchołka kąta), to jest krainę Tarbagatajską i część Siemirieczyńskiej, wyższą, na północno-zachodnich stokach Alatan. Środkowy kąt między Barłyk-Alatan i górami Chabirgan zawiera dolinę Borotala z rzeką tegoż nazwiska, wpadającą do jeziora Ebinor. Południowy kąt nareszcie między Iren Chabirganem i Thian Szanem zajmuje wyższa część systemu Ili.

Jezioro Bałkasz leżące poza granicą tej litery M jest hidrograficznym łącznikiem kątów południowego i północnego, albowiem z pierwszego zbiera wody systematu Ili, a z drugiego wody rzek spływających z północnozachodniego stoku Alatan i prócz tego w historycznych już czasach łączyło się z leżącemi w kącie północnym jeziorami, których dolina przechodzi dalej bez przeszkody w kąt środkowy. Bałkasz wraz z wpadającą do niego z północy rzeką Ajaguz zamyka od zachodu resztę należących tu krain a mianowicie: resztę kraju Siemierieczyńskiego między Lepsa i Ili i Kraj Zailijski między dolną Ili i Transilijskim Alatan.

Obszar objęty powyższemi granicami przedstawia tak pod względem pionowego wzniesienia, jak i swej przyrody trzy różne formy: góry, doliny podgórskie, prawie niziny, i stepy.

Co do gór, to prawie wszystkie sięgają poza granicę wiecznych śniegów, która się tu zaczyna na wysokości około 11.000', i posiadają olbrzymie lodowce. Wspomnione powyżej przejście Mussart otrzymało swą nazwę od olbrzymich lodowców leżących na jego drodze (*Mussart* znaczy „przejście lodowców“). Grzmot pękających lodów, szum wytryskających z nich wód, szkielety jucznych wielbłądów i koni przerażają wędrowca w tem straszliwem przejściu, to też Chińczycy zarówno jak i Mahometanie składają tu ofiary geniuszowi lodowców. Granica lasów iglastych sięga w tych górach 8.000', liściowych do 6.000', jak świadczy Przewalski w *Petermanns Mittheilungen* z r. 1878

WACŁAW NAŁKOWSKI.

OSTATNIA POCZTA

W Moskwie powstaje instytucya, do której panslawiści przywiązują wielkie nadzieje. Już od dawna noszono się z myślą założenia w tem mieście zakładu, któryby stał się punktem środkowym duchowego życia Słowiańszczyzny, ale myśl ta aż do powstania polskiego nie znajdowała u rządu poparcia. Po roku 1863, kiedy idea panslawistyczna zaczęła znajdować przystęp także do sfer rządowych, jęli się Katkow z Czerkaskim urzeczywistnienia projektu, który jednakowoż dopiero teraz przychodzi do skutku. Jak donoszą do wiedeńskiej *Allg. Ztg.* przedłożyli koryfeusze komitetu słowiańskiego, Aksakow i Engaliczew, ministerstwu oświaty projekt założenia w Moskwie z dobrowolnych składek słowiańskiego gimnazyum, którego zadaniem byłoby przedewszystkiem wychowywać w duchu panslawistycznym młodzież słowiańską z krajów austryackich i bałkańskich. Plan ten uzyskał już zatwierdzenie ministra oświaty a to, jak zapewniają, wskutek poparcia Loris-Melikowa. Moskiewski generał-gubernator ks. Dołgorukow stanął na czele komitetu subskrypcyjnego, a składki płyną obficie. Zebrano już dotąd 120.000 rubli, która to suma wystarczy na ufundowanie zakładu. Dnia 13 września t. r. ma nastąpić otwarcie tego gimnazyum, którego cele poznać można dokładnie z zatwierdzonego przez ministerstwo programu. Grono nauczycielskie ma tylko w nieznacznej części składać się z Rossyan, większość ma być zwerbowaną z innych słowiańskich krajów, mianowicie z Czech i z Serbii. Za pomocą stypendyów po 350—70 rubli rocznie spodziewają się założyciele zwabić do tego gimnazyum dostateczną ilość młodych ludzi z Austryi i krajów bałkańskich; dla tych importowanych adeptów panslawizmu mają być w pierwszych latach urządzone wykłady w języku ojczystym.

W sprawie ustąpienia hr. Kotzebuego z posady generał-gubernatora warszawskiego otrzymał *Czas* następujące informacye: „Podług wiadomości, które odbieramy, hr. Kotzebue zażądał uwolnienia z posady generał-gubernatora warszawskiego, a to dlatego, iż w pewnej mierze nie zastosowano się do jego rad i zapatrywań wyrażonych podczas ostatniego pobytu w Petersburgu, a do których skłoniono się podobno wtedy na razie. W chwili, do której sięgają nasze doniesienia, jeszcze nie doszła była odpowiedź z Petersburga, ale nie wątpiono, że hr. Kotzebue otrzyma uwolnienie. Między 1szym a 10tym czerwca opuści on Warszawę udając się za granicę i już nie powróci jako generał-gubernator. Hr. Kotzebue osiędzie w dobrach swoich w prowincyach nadbałtyckich. Pomimo zaprzeczenia wczorajszego *Agence Russe* co do nominacyi hr. Szuwałowa generał-gubernatorem Warszawy wiemy z pewnością, iż była o tem mowa w Petersburgu; hr. Szuwałow miał jednak stawiać warunki: co do zaprowadzenia ziemstw w Królestwie i co do wolności religijnej. Nie wiedziano jeszcze, jakie ostatecznie zapadnie postanowienie, ale rozpowszechnione było mniemanie, że dawniej jeszcze car obiecał generałowi Tottlebenowi gubernatorstwo Warszawy, że zatem on ma najwięcej widoków otrzymania tej posady.“

Wiadomo, że skoro tylko pojawiły się w dziennikach pogłoski o jakichś rokowaniach Loris Melikowa z Polakami, rossyjski dziennik urzędowy w lot temu zaprzeczył. Otóż teraz pod firmą berlińską rozesłano następujący dość szczegółowy telegram: „Po oficyalnem zaprzeczeniu *Prawit. Wiestnika* w sprawie rokowań hr. Loris Melikowa z reprezentantami arystokracyi polskiej, prasa zagraniczna przypisywała temu zaprzeczeniu rozmaite znaczenie. Jedni widzieli w niem zamiar rządu stwierdzenia, że system w Polsce nie ma uledz żadnej zmianie, drudzy drudzy upatrywali w nim oznakę wznowienia trójcesarskiego związku. Tu (w Berlinie) zapewniają, że wszystkie te przypuszczenia są bezzasadne, komunikat ów pojawił się na życzenie Loris Melikowa, który nie chciał milczeniem potwierdzać fałszywej wiadomości, jakoby wziął był inicyatywę w insynuowanej mu sprawie. Przy ogłoszeniu *dementi* nie miano na oku ani wewnętrznej ani międzynarodowej polityki.“

Według telegramu *Presse* ze Skodry, z 13 b. m. siły zbrojne ligi albańskiej wynoszą w tej chwili: Pod Tusi 8,000 ludzi, do których na dane hasło mogą się jeszcze przyłączyć 4,000 ludzi ze szczepów Hotti, Gruda i Kastrati. Jednakże nie wszyscy są należycie uzbrojeni. Ta część powstańców utrzymuje stosunki z Ali baszą w Gusiniu. Ali basza może wystawić do boju 10,000 zbrojnych z Djakowy, Ipeku, Gusinia i Plawy a 6,000 z Dibry, Tirany, Matiji. Rozpisano kontrybucyę pieniężną w sumie 600.000 piastrów (60,000 zł.) Chwilowo panuje spokój. Trzy bataliony nizamów przybyły 12 maja do Skodry a jeden batalion do Dulcigna. *Presse* dodaje do tej depeszy następujący komentarz: „Według tej depeszy, która pochodzi od bardzo wiarogodnego korespondenta, Albańczycy robią wprawdzie wszelkie możliwe przygotowania do otwartego boju, ale najmniejszej nie ma w niej wzmianki o proklamowaniu niezależności Albanii, o ustanowieniu rządu narodowego, o odwrocie Izzeta baszy do Durazzo i tym podobnych rzeczach. Wszystko, co o tem rzekomo ze Skodry donoszono i po wszystkich kursowało dziennikach, było więc widocznie tylko domysłem dowcipnych sprawozdawców. Izzet basza siedzi jak przedtem a teraz po otrzymaniu posiłków tem bezpieczniej na zamku skodryjskim obojętny na to, co się dzieje na prowincyi a czemu nie może przeszkodzić. Albańczycy robią zaś, co im się podoba; *de facto* rządzą się samoistnie, ale formalnie nie oderwali się jeszcze od państwa ottomańskiego, Nie mają też zresztą najmniejszego do tego powodu, przeciwnie musi im to być bardzo na rękę, jeśli za grzechy ligi mocarstwa Portę czynią odpowiedzialną.“

W parlamencie francuskim toczą się od kilku dni rozprawy nad ustawą o zgromadzeniach. Z okazyi tych rozpraw przyszło między prezydentem Izby, Gambettą a skrajną lewicą kilkakrotnie do starć, z czego wnosić można, że stosunki między oportunistami a radykalistami są od niejakiego czasu mocno naprężone. Przywódca radykalistów, Clémenceau, prowokował Gambettę tem, że zażądał odroczenia dyskusyi. Gambetta w odwet wezwał kilku członków skrajnej lewicy do porządku, co wywołało wielkie oburzenie między radykałami. Ci skorzystali z pierwszej sposobności, aby się zemścić na oportunistach. Art. 10 projektu upoważnia prefektów do odraczania wszelkich zgromadzeń z wyjątkiem zgromadzeń wyborczych, a to w razie grożących rozruchów *(en cas des troubles imminents)* Pomimo zapewnienia ministra Lepèra, że rząd będzie to postanowienie zastósowywał tylko w koniecznych wypadkach, większość Izby oświadczyła się przeciw temu artykułowi. Większość ta składała się z radykalistów, części unii republikańskiej i bonapartystów.

Wzajemne rozdrażnienie między radykalistami a rządem objawiło się najwyraźniej na posiedzeniu z d. 13 b. m. Legitymista, Baudry d'Asson, wystąpił z oświadczeniem, że gdyby był obecnym na poprzedniem posiedzeniu byłby głosował ze skrajną lewicą“.

Gambetta: Jest to poprostu wyrażeniem sympatyi, które panu będzie policzonem za zasługę. (Wesołość).

Baudry: Jest to protest w imieniu wolności! (Hałas).

Gambetta: Robię pana uważnym, że po dwóch karach, jakie pan otrzymałeś już w ciągu tego miesiąca, może nastąpić już tylko wykluczenie z Izby.

Lepère staje gorąco w obronie prawa rozwiązywania zgromadzeń. Jeżeli jaki mówca lży republikę, czyż w takim wypadku ma urzędnik republikański przysłuchiwać się obojętnie zniewadze? (Hałas na skrajnej lewicy.) W imieniu wolności protestuję przeciw takiej teoryi! Bardzo gwałtownie apostrofuje minister skrajną lewicę w ten sposób: „Chcecie, ażeby powaga republiki stała się iluzoryczną!“ (Zaprzeczenie).

Marcou (radykał): Wy zawsze tylko policyę macie na ustach. Wszędzie widzicie tylko powstanie, rozruchy i publiczne niebezpieczeństwo. Czyż my stwarzamy ustawy dla stanu oblężenia? (Huczne oklaski).

Ribot (przyjaciel Dufaura) do skrajnej lewicy: Nie opuszczajcie żadnej sposobności, ażeby nie dać ministerstwu do zrozumienia, że powinno liczyć się z każdym z was z osobna. (Hałas). Chociaż nie zawsze zgadzam się z ministerstwem, mimo to nie brałem nigdy udziału w rozprawach, gdy chodziło o zgotowanie mu klęski. Weźcie na siebie odpowiedzialność a prawica przyłączy się może do was. Ale ta pomoc powinna was pouczyć o doniosłości waszego postanowienia. (Wielki hałas po prawicy.) Z mojej strony nie chcę przyczyniać się do zadania nowej klęski rządowi.

Gatineau: Oto ludzie, którzy dla chwilowego interesu wyrzekają się swych zasad. (Hałas).

Gambetta: Gatineau postawił wniosek odrzucenia tego artykułu; jest to wniosek najdalej idący.

Tymczasem wszedł na trybunę Freycinet. Zapanowała zupełna cisza. „Nie przeczymy — powiedział mówca — że ta ustawa zawiera w sobie ograniczenie wolności i jesteśmy przekonani, że nadejdzie chwila, w której Izbie będzie można przedłożyć liberalniejszą ustawę. Ale roztropny rząd kroczy naprzód etapami. Obecna ustawa, w porównaniu z poprzednią, jest już postępem. Nim przedłożymy nową ustawę, chcemy zrobić doświadczenie z ustawą obecną. (Lewica okazuje niezadowolenie).

Goblet domaga się odroczenia.

Gambetta: Mnie się zdaje, że Goblet domaga się odesłania do komisyi. (Gwałtowne zaprzeczenie).

Goblet: Tak jest, tak myślałem.

Lepère: Rząd odrzuca odroczenie! (Te słowa wywołały niezadowolenie nawet pomiędzy zwolennikami rządu; hałas wzmaga się, ile razy Gambetta zamierza głos zabrać.)

Gambetta: Rząd sprzeciwia się tylko odroczeniu, a nie ponownemu przekazaniu komisyi. (Głosy: Nie! Głosować!)

Gambetta: Czy słyszał kto kiedy, ażeby stu naraz domagało się głosowania? Chciałbym słyszeć życzenie komisyi.

Wśród ciągłego hałasu, który trwał kilka minut i żywych gestykulacyj, otoczono prezydenta komisyi, Ludwika Blanca, który oświadczył, że komisya życzy sobie zwrotu przedłożenia, ażeby tym sposobem zażegnać burzę. Komisyi przekazano poprawkę uznaną przez rząd za niedopuszczalną; według tej poprawki wolno reprezentantowi rządowemu obecnemu na zgromadzeniu ludowem spisać protokół, ale nie wolno mu rozwiązywać zgromadzenia.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 14 maja. *Polit. Corr.* donosi z Konstantynopola: Porta uwiadomiła wczoraj Layarda urzędownie, że zezwala przepłynąć przez cieśninę Dardanellów okrętowi wojennemu, na którym Göschen przybyć ma do Konstantynopola.

Z Burgas otrzymała Porta wiadomość o wtargnięciu silnej bandy bułgarskiej do tego dystryktu.

Lublana, 14 maja. W dzisiejszym wyborze posła sejmowego w miejsce zmarłego hr. Barbo wybrany jednogłośnie kandydat narodowy Grasselli.

Paryż, 14 maja. Komisya dla ustawy o stowarzyszeniach uchwaliła artykuł 10, któremu rząd się sprzeciwił, zastąpić postanowieniem, że merowie mają i nadal wykonywać prawa kontroli nadane im ustawami

z 1790 i 1791. Na tej podstawie porozumienie uważane jest za możliwe. Rozprawa Izby w tej mierze odbędzie się jutro.

Paryż, 14 maja. W Roubaix robotnicy wykonali demonstracyę i znieważyli żadarmeryę. Wysłany z Lille batalion rozprószył gromady robotników. Władza zarządziła środki ostrożności.

Wiedeń, 15 maja. (*Tel. pr.*) W kwestyi albańskiej obiegają sprzeczne pogłoski. Z Berlina donoszą, że gabinet angielski przemawia za zwołaniem europejskiej konferencyi celem obrad nad ostatecznem wykonaniem traktatu berlińskiego. Zdaje się nie ulegać wątpliwości, że liga albańska poprzestanie na odpornem stanowisku i nie zamyśla rozpocząć kroków zaczepnych. *Tagblatt* donosi, że Porta nie jest tak bezsilną wobec Albańczyków, jak głoszono; dowodem tego jest, że wojska tureckie przybyły do Skodry i zajęły konak bez oporu.

Praga, 15 maja. (*Tel. pryw.*) Rektorowi tutejszej wszechnicy wyprawiono wczoraj kocią muzykę i wybito okna w pomieszkaniu za mowę wygłoszoną w duchu wrzekomo anti-czeskim.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 14 maja 1880, godzina 2 min. 25 Losy kredytowe 177·—, Węg. akcye kredyt. 264·25, Akcye anglo-austr. 134·—, Akcye banku Union 105·80, Akcye kolei Karola Ludwika 265·25, Akcye kolei północnej 245·50, Akcye kolei południowej 84·10, Akcye kolei Alföld 155·—, Akcye kolei Elżbiety 186·50, Akcye kolei Lwow-Czerniow. 166·—, Akcye kolei węg. północno wschodniej 145·—, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węg oblig. państw. w złocie 86·50, Galic. oblig. indemn. 98·40, Losy z r. 1864 174·75, Akcye kolei siedmogrodzkiej 137·—, Akcye banku obrotowego —·—, Losy tureckie 16·20, Akcye kolei węg.-galic. —·—, Akcye kolei państwowej —·—, Akcye banku związkowego 129·80, Rubel papierowy 1·25½, Wiedeńskie losy 117·— Węgierskie losy 110·—, Mark. niemieck. —·—. Węgierska renta 105·57 Usposobienie silne.

Wiedeń, d. 14 maja 1880, godzina 5 minut. 40. Akcye kredytowe 273·50, Anglo Austr. —·—. Unionsbank —·—. Kolej Karola Ludwika 264·50, Południowa —·—, Renta pap. 72.17, Rubel papierowy —·—, Gal. listy zastawne 102·50, Gal. indemnizacyjne —·—, Mark niem. —·—, Gal. bank rustykalny 103·—, Losy z r. 1860 —·—. Napoleonsdor 9·47—, Usposobienie —

Wiedeń, 15go maja 1880 godz. 10 m. 50, Akcye kredytowe 273·80, Anglo-austr. 133·30, Akcye banku Union 105·20, Kolej Kar. Ludw. 264·42, Południowa —·—. Napoleonsdor 9·47½, Rubel papierowy 1·25½, Renta pap. —·—, Galic. bank hip. —·— Gal. oblig. indemn. —·—. Gal. listy zastaw. banku włość. —·—, Losy z r. 1860 —·—, Usposobienie bez transakcyi.

Telegramy zbożowe z d. 14go maja Wiedeń: Pszenica 13·— do 14.— zł., żyto 10·20 do 10·50 zł., okowita pr. 10·000 liter procent 35·50 do 35·75 zł. — Buda-Peszt: Pszenica 75 klgr. (na wiosnę) 10·40 do 10·45 zł., rzepak (sierpień — wrzes.) 13·75 zł. Berlin: Pszenica żółta (na kwiecień — maj) 223·50, żyto —·—, spiritus loco 63·70, olej rzepakowy 55·—. Szczecin: Pszenica —, rzepik —·—. Paryż: mąki 159 klgr. 67·—, olej rzepakowy 77·25, spiritus —·—. Wrocław: Pszenica —·—, żyto —·—, owies —·—, spiritus —·—, kukurudza —·—, Kolonia: Pszenica —·—.

Odpowiedzialny redaktor: Władysław Łoziński

NADESŁANE.

Zwraca się uwagę na dzisiejszy inserat fabrykanta nafty **Piotra Miączyńskiego:** „Ważne dla gospadarzy i budowniczych“.

Zaproszenie do przedpłaty

Przedpłata na „Gazetę Lwowską“ wynosi za II ćwierćrocze w miejscu 3 zł. pocztą 4 zł.; za miesiąc kwiecień w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct. — Z „Przewodnikiem“ za II ćwierćrocze w miejscu 3 zł. 75 ct., pocztą 4 zł. 75 ct.; za miesiac kwiecień w miejscu 1 zł. 30 ct., pocztą 1 zł. 65 ct. Prenumerata na „Gazetę“ przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.





Spostrzeżenia meteorologiczne.

z dnia 15 maja 1880 o godzinie 7 rano
Barometr 732.5mm przy temp. 0°C. Psychrometr suchy + 13·9°C. Psychrometr wilgotny + 13·1°C. Prężność pary 10 7mm. Wilgoć 92 %. Zachmurzenie 10. Wiatr NE2. Ozon 7.
Temperatura powietrza + 11 1°R
Barometr opada.
Stan barometru nad poziom morza 757 3mm.

Przyjechali do Lwowa.

dnia 15 maja 1880.

Hotel Angielski.

Pp. Z. Słonecki z Jurowca. W. Szumlański z Deleszowa B. Cieński z Rochaczyn.

Hotel Warszawski.

P. M. Sozański z Grzędy. G. Deutsch z Wiednia. L. Orłowski z Warszawy.

Hotel George'a.

Pp S. hr. Badeni z Radziechowa. T. hr. Czosnowski z Rossyi. S. hr. Potocki z Brzeżan. W. br. Czechowicz z Glinian. J. hr. Komarnicki z Sassowa. K. Borkowski z Kongresówki. B. Kleszczyński z Kongresówki.

Hotel Kuhna.

P. K. Kuchnicki z Niska.

Odjechali ze Lwowa.

Pp. M. Czajkowski do Wasylowa. D. Kunaszowski do Perekos. K. Skrzyński do Krakowa. C. Sozański do Tarnopola. S. Sozański do Wasylowa.

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.

Według południka Peszteńskiego.

Z Czerniowiec: o godz 9 min. 40 wieczór (pociąg pospieszny); o godz. 3 min. 45 rano (pociąg mięszany); o godz. 3 min 32 po południu (pociąg mięszany).

Z Krakowa: o godz. 5 min. 20 rano (pociąg pospieszny); o godz. 9 min. 7 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 przed południem (pociąg mięszany).

Ze Stanisławowa: (na Stryj) do Lwowa o godz. 8 min. 24 wieczór.

Z Podwołoczysk: (na dworzec w Podzamczu); o godz. 2 min. 53 rano (pociąg mięszany); o godz. 3 min. 19 po południu (pociąg mięszany);

Z Podwołoczysk: (na dworzec lwowski główny); o godz. 10 min. 10 wieczór pociąg pospieszny); o godz. 3 min. 30 rano (pociąg osobowy); o godz. 3 min. 52 po południu (pociąg mięszany.

Odchodzą ze Lwowa.

Według południka Peszteńskiego.

Do Stanisławowa: (na Stryj); o godz. 6 min. 37 rano.

Do Podwołoczysk: z dworca lwowskiego głównego o godz. 5 min. 40 rano (pociąg pospieszny) o godz. 12 min. 10 w południe (pociąg mięszany); o godz. 10 min. 11 w nocy (pociąg osobowy).

Do Czerniowiec: o godz 6 min. 10 rano (pociąg pospieszny); o godz. 11 min. 50 w południe (pociąg mięszany); o godz. 10 min. 50 w nocy (pociąg mięszany).

Do Krakowa: o godz. 10tej min. 30 w nocy (pociąg pospieszny); o godz. 4 min. 33 rano (pociąg osobowy); o godz. 4 min. 9 po połndniu (pociąg mięszany).

Do Podwołoczysk: (z dworca w Podzamczu): o godz. 10 m. 39 w nocy pociąg mięszany): o godz. 12 m. 32 w południe (pociąg mięszany).

Pory niniejszego rozkładu jazdy odnoszą się do połuduika peszteńskiego, godz. 12 w Peszcie powiada godz. 12 m. 20 we Lwowie.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 14 maja 1880

	płacą walutą austr. zł. ct.	żądają walutą austr. zł. ct.
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)		
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	262 50	265 50
Kol. lwow. czer.-jas. po 200 zł. m. k.	163 50	166 50
Banku hip. galic. 200 zł. w. a.	296	300
Banku kredyt. gal. po 200 zł. w. a.	244 —	—
2. Listy zast. za 100 zł (bez kupona bieżącego)		
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	96 70	97 70
„ „ „ 4 pr. w. a.	90 40	91 40
„ „ „ 5 pr. okresowe	96 70	97 70
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	102 10	103 10
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w. a.	102 —	103 50
3. Listy dłużne za 100 złr.		
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat	92 —	94 —
4. Obligi za 100 zł.		
Indemniz. galic. 5 proc. m. k.	98 10	99 10
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	98 —	100 —
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	100 —	102 —
5. Losy miasta Krakowa	20 25	22 —
„ „ Stanisławowa	25	27 50
6. Monety.		
Dukat holenderski	5 47	5 58
Dukat cesarski	5 53	5 63
Napoleondor	9 44	9 55
Półimperyał	9 73	9 83
Rubel rossyjski srebrny	1 62	1 72
„ „ papierowy	1 24½	1 26½
100 marek niemieckich	58 35	59 10
Srebro	99 50	100 50
Kupony w srebrze	99 25	100 [illegible]

Kurs giełdy wiedeńskiej

1. Dług państwa.

z dnia 12 maja 1880

	płacą	żądają
maj-listopad	72.65	72.80
luty sierpień	72.70	72.85
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	73.35	73.50
kwiecień-październik	73 35	73.50
Losy z roku 1854 po 250 złr.	[illegible]	124.25
„ „ 1860 po 500 złr. 5 pr.	[illegible]	131.60
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr	132 25	132.75
„ „ 1864 (z premią) po 100 zł	744 75	175.25
„ „ 1864 „ po 50 „	174 25	174.75
Renty Com. po 42 lir. austr.	—.—	29.—
Listy zastaw. dom n. państw po 120 złr. 5 proc.	147.75	148.25
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1881 5 pr.	101.—	101.25
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	89.05	89.20

2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)

	płacą	żądają
Czech	103.—	104.—
Bukowiny	96.50	97.50
Galicyi	98.40	98.80
Niższej Austryi	105.—	105.50
Siedmiogrodu	93 10	93.60
Węgier	94.—	94.50

3. Akcye.

	płacą	żądają
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł. 189	137.—	137.25
Inst. kred. dla handlu po 160 złr.	276.30	276.50
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	790.—	800.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 zł.	—.—	—.—
Banku narodowego a. 600 zł.	—.—	—.—
Kol. Albrechta a 220 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. po 500 zł. m. k.	591.—	593.—
Kol. Cesarzowy Elżbiety po 200 zł. „	187.—	188.—
Kol. Preszów-Tarn. (w.c.) a 300 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2450.—	2455.
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. [illegible]	263.—	263.50
Lwow. Czern. kolej po 200 zł. wa. w sr.	165 50	166.—
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. mk.	278 —	278.50
Połud. kol. państ. po 200 zł. w. a.	84.5	85.—
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	135.50	136.—

4. Listy zastawne losowane.

	płacą	żądają
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziem. 5 pr. w sr.	99.50	100.—
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los. w 18 l. 6 pr.	98.75	.—
„ „ „ w 20 l. 7 pr.	103.75	—.—
„ „ „ w 36 l. 5½ pr.	95.50	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	90.25	—.—
„ „ „ po 5 proct.	97.25	97.50
„ „ „ po 5 proct. w 37 latach zwrotne	97.25	97.50
Gal. banku hip. po 6 proc.	102.50	103.—
Gal. Zakł. kred. włość po 6 proc.	103.25	103 75
Banku narodowego po 5 proc.	—.—	—.—
Węg. Tow. ziem. po 5½ proc.	101.—	102.—
„ „ „ po 5 proc.	99.—	99.50

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)

	płacą	żądają
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	88.75	89.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. cz) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	101.50	101.75
Kol. płn. po 100 zł. m. k.	105.70	106.—
„ po 100 zł. w. a.	101.75	—.—
Kol. gal. Kar. Lud. po 500 zł. 5 pr.	107.50	—.—
„ „ „ II. emisyi	104.50	104.75
„ „ „ III. „	104.—	—.—
„ „ „ IV. „	103 50	—.—
Kol. Lwow-Czer.-Jass. III emis a 300 zł. 5 proc. w srebrze z r. 1865	92.—	92.25
z r. 1867	97.50	98.—
z r. 1868	90.80	91.10
z r. 1872	88.40	88.70
Węg. gal. kol. a 200 złr. 5 proc. w sr.	87.75	88.25

6. Losy.

	płacą	żądają
Inst kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	177.—	177.50
Clarego po 40 zł. m. k.	43.50	44 —
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. w. k.	107.50	108 50
Keglevicha po 10 zł. m. k.	16.—	16.50
Losy miasta Krakowa	20.—	20 50
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	44.25	45.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	42.	42.50
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa	17.40	17.80
Salma po 40 zł. m. k.	52.50	53 —
St. Genois po 40 zł. m. k.	45.—	45.50
Pożyczka m. Stanisławowa (po 20 zł. w. a.)	25.—	27.—
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	123.50	—.—
„ „ po 50 zł. m. k.	62.50	65.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	33.50	34.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	37.—	37.50

7. Weksle (na 3 miesiące)

	płacą	żądają
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark p.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	119.—	119 20
Paryż za 100 fr.	47.15	47.15

Kurs złota.

	płacą	żądają
Dukat cesarski men.	5.61.—	5.63.—
„ pełnej wagi	559.—	5.61.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.48.50	9.49.—
Rossyjski imperyał	9.76.—	9.78.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński

z dnia 14 maja 1880

	zł	ct
Jednolity dług państwa w banknotach	72	40
„ „ „ w srebrze	73	25
Renta w złocie	88	50
Losy pożyczki z roku 1860	130	50
Akcye banku austro-węgierskiego	837	—
„ „ kredytowego	275	—
Londyn	118	80
Srebro	—	—
Napoleondor	9	46½
Dukat cesarski men.	5	62
100 marek niemieckich	58	45

Dziennik Urzędowy.

(3326 2—3) **Edykt.**

L. 1181. C. k. sąd powiatowy w Mikulińcach ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności galic. akcyjnego banku hipotecznego w kwotach 113 złr. 40 ct., 113 złr. 40 ct. i 1047 złr. 28 ct. w. a. z p. n. odbędzie się w sądzie tutejszym dnia 28 czerwca 1880 o godzinie 9 rano przymusowa licytacya realności pod l. k. 97 w Mikulińcach wedle księgi gruntowej Chaima i Scheindli Mittelmanów własnej, na którym realność ta, gdyby nikt ceny wywołania nie ofiarował, także za niższą i jakąkolwiek cenę sprzedaną będzie.

Cena wywołania wynosi 4296 złr.

Wadyum 214 złr. 50 ct. w. a.

Bliższe warunki licytacyi i protokół zastawniczego opisania i oszacowania można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Mikulińce 30 marca 1880.

(3434 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 211. Wydział Izby adwokatów we Lwowie podaje do powszechnej wiadomości, że adwokat urzędujący w Lwowie Dr. Teodozy Polański złożył urząd adwokata 20 kwietnia 1880, mianując zastępcami swoimi pp. adwokatów Dra Marcelego Tarnawieckiego i Dra Bazylego Szwedzickiego we Lwowie, którą rezygnacyę z adwokatury i zamianowanie substytutów Wydział Izby adwokatów do zatwierdzającej przyjął wiadomości.

Z Wydziału Izby adwokatów
We Lwowie dnia 24 kwietnia 1880.

(3426 1—3) **Edykt.**

L. 6240. Dnia 3 czerwca, 2 lipca i 5 sierpnia 1880 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa licytacyjna sprzedaż realności l. k. 126 w Nadwórnie Karola Bauera własnej, ciała tabularnego niestanowiącej, na rzecz Rozalii Büchner pto 347 złr. a mianowicie na pierwszych dwóch terminach nie niżej, na trzecim zaś także niżej ceny szacunkowej 1750 złr.

Wadyum 175 złr.

C. k. sąd powiatowy
Nadwórna 12 lutego 1880.

(3431 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 9153. C. k. sąd powiatowy w Limanowy podaje do publicznej wiadomości, iż na zaspokojenie pretensyi Ryfki Laji Gellesowej pto 74 złr. w. a. z pn. odbędzie się w tutejszym c. k. sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności Macieja Chudomięta pod l. 3 w Koninie w 3 terminach dnia 7 czerwca, 12 lipca i 23 sierpnia 1880 każdym razem o godzinie 9 rano; wadyum wynosi 17 złr. w. a., a resztę warunków można przejrzeć w tutejszosądowej registraturze.

Limanowa dnia 31 marca 1880.

(3432 1—3) **Ogłoszenie.**

L. 21275. W wykonaniu postanowień §. 40 ustawy z dnia 29 lutego r. 1880 D. u. p. 37 i rozporządzenia wykonawczego z dnia 12 kwietnia r. 1880 D. u. p. 38 oznaczyło c. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych w porozumieniu z c. k. Ministerstwem rolnictwa, reskryptem z d. 22 kwietnia r. 1880 do l. 5661, jako miejsce kontumacyjne do których sprowadzone być może z wejściem w życie powołanej ustawy bydło rzeźne wypuszczone z zakładów kontumacyjnych, miasta Wiedeń, Kraków, Lwów, Brody, Czerniowce, Sereth i Suczawę.

W wykonaniu postanowień ustępu 8 §. 40 powołanej ustawy zostały dla Galicyi zakłady kontumacyjne w Brodach i Podwołoczyskach jako takie uznane, do których można wpuszczać z wejściem w życie podanej ustawy wyłącznie bydło na rzeź przeznaczone. Do zakładów kontumacyjnych Husiatyn, Skała i Kozaczówka ma być wyłącznie przyjmowane bydło potrzebne do gospodarstwa.

Dla Bukowiny przeznaczone są do przyjmowania bydła rzeźnego z wykluczeniem bydła gospodarczego zakłady kontumacyjne: Zuryn i Ickany wyłącznie, Nowosielica zaś tylko w miesiącach czerwiec, lipiec i sierpień.

Wpęd bydła przeznaczonego do gospodarstwa lub opasu w kraju jest dozwolonym tylko do zakładów kontumacyjnych w Synoutz i Kornoluncze oraz do Nowosielicy od września aż do maja każdego roku, w którym to jednak czasie nie wolno także przyjmować bydła rzeźnego.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów dnia 2 maja 1880.

(3420 1—3) **Edykt.**

L. 3810. W c. k. Sądzie powiatowym w Gorlicach odbędzie się egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod l. k. 36 w Ropicy polskiej położonej liczbą 34 ksiąg gruntowych dla gminy Ropica polska objętej, Pawła Szczepanika własnej, na rzecz Jakóba Nebenzahla celem zaspokojenia kwoty 360 zł. w. a. z pn. w trzech terminach 1 czerwca, 5 lipca i 10 sierpnia 1880 każdym razem o godzinie 10 rano na których pierwszych 2ch terminach realność powyższa sprzedaną będzie tylko za cenę szacunkową lub wyżej na trzecim zas terminie także niżej ceny szacunkowej, jednakże przynajmniej za cenę którąby się równała wszystkim na tej realności ciężącym długom a gdyby na trzecim terminie nie mogła być ta realność sprzedaną na tedy do ustanowienia ułatwiających warunków, wyznacza się termin na dzień 24 sierpnia b. r. o godzinie 10 rano na który się powołuje wierzycieli hipotecznych pod rygorem, iż niestawający uważani będą jako przystępujący do uchwały większość stanowiącej.

Wadyum wynosi 335 zł.

Cena wywołania zaś 3350 zł. w. a.

Warunki licytacyjne akt opisania i oszacowania tudzież ekstrakt hipoteczny przejrzeć można w tut. sądzie w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy
Gorlice 4 kwietnia 1880.

(3324 1—3) **Edykt.**

L. 613. C. k. Sąd powiatowy w Krakowcu przeprowadzi na wydobycie pretensyi galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w resztującej kwocie 149 złr. 30 ct. a. w. z pn., przymusową sprzedaż realności pod l. k. 163 subrep. 93 w Wielkich Oczach położonej, do dłużnika Stanisława Cichego należącej, ciała tabularnego nie stanowiącej, w dniu 1go czerwca, 2 lipca i 2 sierpnia 1880, każdym razem o 10 rano.

Cena wywołania 600 zł. a. w.

Wadyum 60 zł. a. w.

Resztę warunków tudzież akt opisania można warunków tudzież akt opisania można w registraturze przejrzeć.

Krakowiec 10 lutego 1879.

(3425 1—3) **Edykt.**

L. 612. C. k. Sąd powiatowy w Krakowcu przeprowadzi na wydobycie pretensyi gal. Zakładu kred. ziemskiego w Krakowie w resztującej kwocie 99 zł. 83 ct. a. w. z pn. przymusową sprzedaż realności pod l. k. 132 w Wielkich Oczach leżącej do dłużnika Piotra Domińskiego należącej, ciała tabularnego niestanowiącej, w dniu 1 czerwca, 2 lipca 2 sierpnia 1880 w sądowym budynku, zawsze o 10 rano.

Cena wywołania 350 zł. a. w.

Wadyum 35 zł. a. w.

Resztę warunków, tudzież akt opisania można w registraturze przejrzeć.

Krakowiec 10 lutego 1879.

(3427 1—3) **Edykt.**

L. 428. C. k. sąd powiatowy w Turce zawiadamia niniejszem, iż wskutek odezwy c. k. sądu obwodowego w Samborze z dnia 11 listopada 1879 l. 13563 na zaspokojenie pretensyi wekslowej Perli Leib przeciw Anci Kokoryk i Stefanowi Macur pto. 115 złr. w. a. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 26 maja, 28 czerwca i 28 lipca 1880 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż realności pod l. k. 16 w Bereżku położonej z tem, iż na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś na trzecim terminie także poniżej ceny sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 400 zł.

Wadyum 40 zł.

Resztę warunków licytacyjnych można w registraturze tutejszego sądu przejrzeć.

Turka dnia 8 marca 1880.

(3407 1—3) **Edykt.**

L. 4711. C. k. sąd powiatowy w Boryni podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 147 zł. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod Nr. k. 80 subr. 24 w Zawadce położonej dłużnika Tymka Rusyna własnej w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego dnia 24 maja 25 czerwca i 21 lipca 1880 każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 500 złr. w. a. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków, tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Borynia 29 listopada 1879.

(3406 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 1811. W dniach 24 maja, 25 czerwca i 21 lipca 1880 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod nr. kons. 29 subrep. 11 w Tureczkach niż położonej dłużnika Ilka Dorosza własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu włościańskiego na zaspokojenie sumy 100 zł. w. a. z pn. każdym razem o godzinie 11 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedana będzie.

Cena szacnnkowa 200 złr.

Wadyum wynosi 10 prc.

Reszta warunków w tutejszej registraturze, co się do publicznej wiadomości podaje.

C. k. sąd powiatowy.
Borynia dnia 26 listopada 1879.

(3422 1—3) **Obwieszcznie.**

L 7654. C. k. sąd powiatowy rozpisuje na zaspokojenie wierzytelności Galicyjskiego Wydziału krajowego w kwocie 10929 zł. z pn. egzekucyjną sprzedaż połowy realności Nr. 243 w Jaśle, połówek ogrodu według księgi gruntowej V. pag. 78 n. 5. i IX. pag. 185 Jakóba Emera własnych w Jaśle położonych.

Termina sprzedaży są 28 maja, 28 czerwca i 3 sierpnia 1880 każdym razem o godz 10 rano.

Cena szacunkowa 600 zł. niżej której sprzedaż dopiero na trzecim terminie nastąpi.

Wadyum 60 zł. w. a.

Reszta warunków wykazy hipoteczne i akt oszacowania w registraturze do przejrzenia.

Jasło dnia 20 grudnia 1879.

(3413 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 840. Jego Ekscelencya Prezydent c. k. sądu wyższego krajowego na mocy §, 301 ust. post. karn. dla trzeciej zwyczajnej kadencyi posiedzeń sądów przysięgłych na rok 1880 przy c. k. sądzie obwodowym w Przemyślu na dniu 7 lipca 1880 o godzinie 9 przed południem rozpoczynającej się, zamianował Prezydenta c. k. sądu obwodowego Dr. Michała Trusza przewodniczącym sądu przysięgłych a jego zastępcami c. k. Radców sądów krajowych Huberta Freybergera Cypryana Leszczyńskiego, Andrzeja Skalę Emila Leo de Löwenmuth.

Prezydyum c. k. sądu obwodowego.
Przemyśl dnia 12 maja 1880.

(3417 1—3) **Edykt.**

L. 37852. C. k. sąd powiatowy miejsko delegowany w Krakowie podaje do wiadomości, że w drodze dalszej egzekucyi aktu notaryalnego przed c. k. notaryuszem Stefanem Muczkowskim przez Kaspra Szafrańskiego dnia 27 stycznia 1876 l. r. 10900 zeznanego celem zaspokojenia sumy 600 złr. z pn. tudzież kosztów egzekucyjnych obecnie w kwocie 8 zł. 21 ct się przyznających na rzecz Galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie odbędzie się w c. k. sądzie powiatowym miejsko delegowanym w Krakowie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. 26 w Rakowicach położonej Kaspra Szafranskiego własnej przez publiczną licytacyę w trzech terminach mianowicie w dniach 11 czerwca 1880, 16 lipca 1880 13 sierpnia 1880 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Chęć kupna mający obowiązanym jest przed rozpoczęciem licytacyi złożyć do rąk komisyi licytacyjnej jako wadyum $^{1}/_{10}$ część ceny szacunkowej tj. 150 zł.

Reszta warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny w registraturze sądowej a w dzień licytacyi w biurze komisyi licytacyjnej przejrzane być mogą.

Kraków 5 stycznia 1880.

(3421) **Ogłoszenie.**

L. 2603. C. k. komisya hipoteczna zawiadamia, iż dochodzenia miejscowe w celu założenia księgi hipotecznej dla gminy katastralnej Ptaszkowa w dniu 22 maja 1880 o 9 godzinie rano.

Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia urzędach gminnych

Każdy, kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub ochrony swych praw uzna za stosowne.

Grybów 12 maja 1880.

(3429) **Obwieszczenie.**

L. 402. Komisya hipoteczna dla powiatu sądowego Gródeckiego urzędująca zawiadamia, że od dnia 28go maja 1880 aż do dnia 10go czerwca 1880 w godzinach urzędowych złożone będą w biurze hipotecznem przy Prezydyum c. k. sądu krajowego we Lwowie do powszechnego przejrzenia arkusze posiadania wraz z sprostowanemi spisami, kopiami map katastralnych i protokołami parcelowemi tudzież protokoły dochodzeń dotyczących posiadłości w obrębie gminy katastralnej Zaszkowice leżących.

Równocześnie wyznacza się termin na dzień 11 czerwca 1880 o godzinie 9tej przed południem do zgłoszenia zarzutów mniemanych przeciw prawdziwości arkuszów posiadania.

O tem zawiadamia się strony interesowane z tem, że każdy kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, może się zgłosić i wszystko przytoczyć co dla wyjaśnienia lub obrony swych praw za stosowne uzna.

Lwów dnia 10 maja 1880.

(3414) **Obwieszczenie.**

L. 796. C. k. Komisya hipoteczna przy Prezydyum c. k. sądu obwodowego Samborskiego podaje do powszechnej wiadomości, że arkusze posiadania wraz z aktami, dotyczącemi założenia nowej księgi gruntowej dla gminy katastralnej Raytarowice złożone zostały w tutejszym c. k. sądzie powiatowym miejsko-delegowanym do powszechnego przejrzenia.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszy posiadania wnoszone byś mogą ustnie lub pisemnie przed komisyą hipoteczną w Samborze do dnia 3 czerwca 1880, w którym to dniu w razie wniesienia uzasadnionych zarzutów dalsze dochodzenia przeprowadzone będą.

Sambor 11 maja 1880.

(3430) **Obwieszczenie.**

L. 552. Komisya hipoteczna dla powiatu sądowego Bełzkiego urzędująca zawiadamia, że od dnia 17go maja 1880, aż do dnia 23go maja 1880 w godzinach urzędowych złożone będą w biurze ces. król. sądu powiatowego w Bełzie do powszechnego przejrzenia arkusze posiadania wraz z sprostowanemi spisami, kopiami map katastralnych i protokołami parcelowemi tudzież protokoły dochodzeń dotyczących posiadłości w obrębie gminy Ostrów i Żabcze murowane leżących.

Równocześnie wyznacza się termin na dzień 24go maja 1880 o godzinie 9tej przed południem do zgłoszenia zarzutów mniemanych przeciw prawdziwości arkuszów posiadania.

O tem zawiadamia się strony interesowane z tem, że każdy, kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, może się zgłosić wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub obrony swych praw za stosowne uzna.

Bełz dnia 11 maja 1880.

(3278 1—3) **Ogłoszenie.**

L. 2098. C. k. sąd powiatowy w Bóbrce ogłasza, że celem zaspokojenia sumy 21 złr. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniu 9 września, 14 października i 19 listopada 1880 o godz. 10 rano licytacya realności Antoniego Wersty pod l. 35 w Jatwięgach położona.

Cena szacunkowa 155 zł.

Wadyum 15 zł.

Na pierwszym i drugim terminie realność ta tylko za lub powyżej ceny szacunkowej na trzecim zaś nie niżej ceny 140 zł. zostanie sprzedaną.

Reszta warunków w tutejszej registraturze.

Bóbrka 31 marca 1880.

(3401) Zl. 22429.

Konkurs-Ausschreibung

bezüglich der Besetzung der Zöglings-Plätze in der k. k. Mariene-Akademie

---

Mit Beginn des nächsten Schuljahres (16 September 1880 werden in der k. k. Marine-Akademie in Fiume 38 Zöglingsplätze, worunter ganz- und halbfreie Aerarialplätze, dann Zahlplätze zu besetzen sein.

Die allgemeinen Bedingungen für die Aufnahme in die Marine-Akademie sind: die österreichische oder ungarische Staatsbürgerschaft, das vollendete 13 und nicht überschrittene 15 Lebensjahr; eine dem Alter entsprechende körperliche Entwicklung und ein gutes Sehvermögen; die erforderlichen Vorkenntnisse und zwar für den Eintrit in den 1 Jahrgang die befriedigende Absolvierung der IV. Klasse einer Realschule, eines Realgymnasiums oder Gymnasiums.

Die Aufnahme in den II. Jahrgang, kann nur ausnahmsweise und in dem Falle stattfinden, wenn der Aspirant das 16 Lebensjahr nicht überschritten und die V. Klasse einer Mittelschule (Gymnasium oder Oberrealschule) mit gutem Erfolge absolvirt hat

In einen höheren Jahrgang findet eine Aufnahme grundsätzlich nicht statt.

Auf Aerarialplätze haben ein Anspruchsrecht: Söhne von Offizieren und Söhne von Militär- von Hof- oder von Civil-Staatsbeamten.

Als Zöglinge können Söhne der öster. ung. Staatsangehörigen überhaupt aufgenommen werden, wenn sie allen Aufnahmsbedingungen entsprechen.

Das Beköstigungs-Pauschale für einen Zahlplatz beträgt derzeit 600 fl., für einen halbfreien Platz 300 fl. jährlich, gegen dessen Erlag alle Auslagen für den Zögling in der Anstalt bestritten werden. Das Pauschale ist in zwei gleichen Raten halbjährig im Vorhinein an das kais. kön. Marine-Akademie-Kommando einzusenden, so zwar, daß die 1te Rate am 16 September, die zweite am 1ten April eines jeden Jahres zur Zahlung kömmt.

Alle Aspiranten müssen sich einer Aufnahmsprüfung in deutscher Sprache unterziehen.

Diese umfaßt für den Eintritt in den 1 Jahrgang die Gegenstände: deutsche Sprache, Geografie und Geschichte, dann Matematik in dem dem Lehrziele einer Unterrealschule entsprechenden Umfange.

Für den Eintritt in den II Jahrgang erstreckt sich dieselbe auf die im Lehrplane der Marine-Akademie für den I Jahrgang vorgeschriebenen Gegenstände, ausgenommen die rein militärischen Disziplinen.

Die Ausbildung an der Marine-Akademie dauert vier Jahre. Nach Vollendung des Kurses treten die Zöglinge als Seekadeten 2ter Klasse aus.

Beim Austritte aus der Anstalt ist für die gesammte Ausstattung jedes Zahlzöglinges von seinen Angehörigen zu sorgen, während Zöglinge auf halbfreien Aerarialplätzen einen Equipirungsbeitrag von 140 fl. und Zöglinge auf ganzfreien Aerarialplätzen ihre Ausstattung aus Staatsmitteln erhalten.

Die Gesuche um Verleihung der Plätze sind an das k. k. Reichs-Kriegs-Ministerium (Marine Sektion) Wien zu richten und müssen bei dieser Centralstelle bis längstens 10 [illegible]gust, im Wege des dem Aufenthaltsorte des Bewerbers zunächstgelegenen Militär-Platz-Stations- oder Ergänzungs-Bezirks-Commandos eingebracht werden

Den Gesuchen sind folgende Dokumente beizulegen:

1. Tauf- oder Geburtsschein,
2. Heimatsschein,
3. Zeugniß über die physische Eingnung mit spezieller Angabe der Sehweite, ausgestellt von einem graduirten Militär- oder Marine-Arzte,
4. Impfungszeugniß, und
5. sämmtliche Mittelschulzeugnisse (mit Einschluß des letzten Semestral-Zeugnisses)

Wien im April 1880.

Vom k. k. Reichs-Kriegs-Ministerium
(Marine-Sektion).

(3381 2—3) **Edykt.**

L. 7236. C. k. Sąd obwodowy w Samborze podaje niniejszem do wiadomości, że otworzył konkurs nad całym ruchomym jakoteż w krajach dla których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 ważną jest, położonym nieruchomym majątkiem Itty Dreifach mydlarki w Samborze zamieszkałej.

Kierownictwo upadłości tej porucza się c. k. Radcy sądu krajowego Augustowi Lewakowskiemu a tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się pana Dra Pawlińskiego.

Wszyscy ci, którzy do tej masy konkursowej, jako wierzyciele konkursowi pretensyę rościć chcą mają takowe nawet w razie, gdyby o nie spór wytoczony był, wciągu 60 dni od dnia ogłoszenia tego edyktu w tutejszym sądzie obwodowym wedle przepisu ustawy konkursowej w celu zapobieżenia zagrożonym w tejże skutkom prawnym zgłosić się, i na terminie który na dzień 22 lipca 1880 ustanawia się przed komisarzem konkursowym do likwidacyi i do oznaczenia pierwszeństwa wnieść.

Termin ten wyznacza się zarazem także i do zawarcia ugody.

Wierzycielom, którzy na ogólnym terminie likwidacyjnym staną, i pretensye swe ogłoszą, służy prawo powołać inne osoby w miejsce dotychczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli.

Do zatwierdzenia przez sąd ustanowionego, albo do zamianowania innego zawiadowcy, masy tegoż zastępcy, i do wyboru wydziału wierzycieli wyznacza się termin na dzień 26 maja 1880 o godzinie 9tej przed południem w obecności komisarza konkursowego.

Zarazem zawiadamia się wierzycieli, którzy nie w Samborze mieszkają, że wedle §. 111 zastępcę w Samborze mieszkającego celem doręczenia uchwał oznaimić mają, inaczej bowiem na wniosek komisarza konkursowego dla nich kurator na ich koszta i niebezpieczeństwo ustanowionym zostanie.

Dalsze ogłoszenia w ciągu post. konk. umieszczone będą, w dodatku urzędowym do Gazety lwowskiej.

Sambor dnia 11 maja 1880.

(3304 2—3) **Edykt.**

L. 10954. C. k. Sąd powiatowy w Chrzanowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia sumy 300 zł. z pn. Ottonowi Ernestowi od małż. Joachima Kalmana dw. im. Roznera i Laji Roznerowej należącej się odbędzie się w dniach 14 czerwca i 12 lipca 1880, każdym razem o godzinie 10tej przed południem w gmachu sądowym publiczna licytacya realności pod l. d. 83 w Dąbrowie położonej, z domu stajenki, placu i ogrodu pod parcelami 59 162 1104 w objętości 276 kw. sążni, Joachima Kalmana dw. im. Roznera i Laji Roznerowej własnej, dotąd przedmiotem ksiąg gruntowych nie będącej.

Wadyum wynosi 15 zł.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 145 zł.

Na obu terminach posiadłość niżej ceny szacunkowej nie będzie sprzedaną.

Resztę warunków licytacyjnych, oraz akty zastawniczego opisania i oszacowania można przejrzeć w tutejszej registraturze.

Chrzanów 20 stycznia 1880.

(3357 2—3) **Edikt.**

Z. 11264. Das k. k. Bezirksgericht in Brody macht kund, daß der in der Exekutionssache des Wilhelm Tenenbaum wider der liegende Nachlaßmasse des gf. Gabriel Reinhold pto. 300 fl. öW. s. N. G. zur Vornahme der Feilbietung der schuldnerischen zur Hypothek dienenden in Brody sub. tab. Nr. 451 gelegenen Realitätshälfte mit dem hg. Bescheide vom 29 Mai 1879, Z. 793, auf den 28 Oktober 1879 festgesetzte dritte und letzte Termin auf Anlangen des Exekutionsführers unter den in dem gedachten Bescheide genehmigten Bedingungen auf den 28 Mai 1880 um 10 Uhr VM. in Bureau Nr. 1. erstreckt wird.

Für diejenigen denen der Lizitationsbescheid nicht zugestellt werden konnte, und diejenigen Gläubiger die nach Ausfertigung des Tabularextraktes zum Grundbuche gelangt sind wurde zum Kurator Dr. Orustein in Brody ernannt.

Den Ausrufspreis bildet der Betrag von 946 fl. 90 kr. öW.

Das Vadium beträgt 94 fl. 69 kr. öW.

Die übrigen Bedingungen können in der hg. Registratur eingesehen werden.

Brody am 18 März 1880.

(3298 2—3) **Edykt.**

L. 5975. C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sum: 181 zł. 25 ct., 181 zł. 25 ct., 181 zł. 25 ct. i 4965 zł. 17 ct. w. a. z pn. na rzecz c. k. uprz. galic. akc. Banku hipotecznego, odbędzie się dnia 2 lipca, 30 lipca i 27go sierpnia 1880 o godzinie 10tej przed południem w zabudowaniu sądu w biurze l. 7 egzekucyjna licytacya części dóbr Holihrady czyli Horyhlady według księgi hipotecznej tegoż sądu karta B. poz. 4, 5 i 11 dłużnika Melitona Lityńskiego własnej.

Cena wywołania, poniżej której ta część dóbr na powyższych terminach sprzedaną nie będzie, 20760 zł. w. a.

Wadyum 2076 zł. w. a.

Bliższe warunki tudzież wyciąg hipoteczny można przejrzeć w registraturze sądu.

Dla wierzycieli hipotecznych, którzy by po dniu 1 marca 1880 jako dniu wydania wyciągu hipotecznego prawo hipoteki uzyskali, lub którymby uchwała względem ogłoszenia licytacyi lub późniejsze uchwały w tej sprawie wcale, lub wcześnie przed terminem doręczone być nie mogły, ustanawia się pana adwokata Dra Glogiera kuratorem a zastępcą tegoż p. adwokata Dra Łuczakowskiego.

Tarnopol dnia 26 kwietnia 1880.

(3288 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 233 i 1974. Dnia 5 lipca, dnia 9 sierpnia i dnia 13 września 1880, każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w sądzie tutejszym egzekucyjna puliczna licytacya realności l. 79 i gruntów l. rep. 13, 27, 147 w Sędziszowie położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, dłużników Józefa i Maryanny Sapetów własnej, na pokrycie pretensyi Samuela Biera w kwocie 1135 złr. i Süssla Lichtmana w kwocie 697 zł. 50 ct. a. w. z pn.

Cena wywołania wynosi kwotę 2920 zł. w. a.

Wadyum 292 zł. a. w.

Resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tutejszej sądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Ropczyce dnia 17 kwietnia 1880.

(3221 2—3) **Edykt.**

L. 1053. W dniach 9 lipca, 9 sierpnia i 9 września 1880 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszzm sądzie licytacya realności Mikołaja Ciupki własnej pod Nr. k. 90 w Rakobutach powiecie Kamioneckim położonej nieintabulowanej celem zaspokojenia sumy 29 zł. a. w. z pn. na rzecz Luzera Reicha.

Cena wywołania 900 zł. a. w.

Wadyum 90 prc.

Przy trzecim terminie realność ta także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Akt opisania oszacowania, i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć lub w odpisie podnieść w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Busk 12 marca 1880.

(3318 2—3) **Edykt.**

L. 2140. C. k. sąd obwodowy w Rzeszowie zawiadamia niniejszym edyktem p. Edwarda Blumenthala z miejsca pobytu i życia niewiadomego a wrazie śmierci tegoż jego niewiadomych spadkobierców, że przeciw niemu p. Antoni Gozdowicz właściciel dóbr w Rakszawie starostwie Łańcuckiem przez pełnomocnika adw. Dr. Rybickiego wniósł pozew, w załatwieniu tegoż pozwu termin 30 do wniesienia obrony pisemnej wyznaczonym został.

Gdy miejsce pobytu pozwanego tudzież życie jego jest niewiadome a wrazie jego śmierci niewiadomi są spadkobiercy jego, przeto c. k. sąd obwodowy w celu zastępowania pozwanego lub spadkobierców jak równie na koszt i niebezpieczeństwo tegoż nieobecnego tutejszego adw. Dr. Wawrauscha kuratorem ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanemu lub jego spadkobiercom, aby w zwyż oznaczonym czasie albo sam stanął lub też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla niego zastępcy udzielił, lub wreszcie innego obrońcę sobie wybrał i o tem c. k. sądowi obwodowemu doniósł, w ogóle zaś, aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użył w razie bowiem przeciwnym, wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisaćby musiał.

Rzeszów 22 kwietnia 1880.

(3364 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 1507. Na pokrycie pretensyi Gittli Hellman w kwocie 64 zł. w. a. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna sprzedaż realności pod Nr. 2 w Nienadówce położonej wedle księgi Tom. I strona 261 i 353 Antoniego Krudysa i masy nieobjętej ś. p. Katarzyny Krudys własnej na dniu 21 czerwca 19 lipca i 30 lipca 1880 każdym razem o godzinie 10 z rana.

Cenę wywołania stanowi się kwota 1660 zł. w. a.

Resztę warunków przejrzeć można w tutej. registraturze sądowej.

C. k. sąd powietowy.

Sokołów dnia 26 marca 1880.

(3363 2—3) **Edykt.**

L. 3597. Sokalski c. k. sąd powiatowy uwiadamia Henię i Czarnę Lenz z miejsca pobytu nieznane, że przeciw nim Grzegorza Kałisz wniósł tutaj dnia 23 grudnia 1877 l. 15813 pozew o oddanie połowy realności pod l. 169 w Sokalu położonej i wynadgrodzenie dochodów z takowej, na co uchwałą z dnia dzisiejszego wyznaczono termin na dzień 28 czerwca 1880 o 10 godzinie rano.

Oraz że ustanowił sąd dla nich kuratorem adw. Dr. Filipowskiego i poleca im, aby co do swej obrony z kuratorem się porozumiały, lub innego pełnomocnika sądowi przedstawiły inaczej skutki zaniedbania same sobie będą musiały przypisać.

Sokal dnia 12 kwietnia 1880.

(3391 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 5870. W c. k. sądzie powiatowym w Dolinie odbędzie się na zaspokojenie należytości Judy Salcberga w ilości 7 zł. i 4 zł. 43 ct. na dniu 17 czerwca 1880 o godzinie 11 rano relicytacya realności pod l. k. 20 w Słobodzie położonej ciała tabularnego niestanowiącej do leżącej masy Matija Seniów należącej z tem domieszczeniem, że realność ta za jakąkolwiekbądź cenę najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania ustanawia się 132 złr. 5 ct. a. w.

Wadyum wynosi 13 zł. 20 ct.

Bliższe warunki licytacyjne mogą być w registraturze przejrzane.

Dolina 23 grudnia 1879.

(3233 2—3) **Edykt.**

L. 5173. C. k. sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia niniejszem z życia i miejsca pobytu niewiadomego Chajma Natana Bernsteina, że przeciw niemu wnieśli Schaja Wolf Ringel i wspólnicy skargę o wyekstabulowanie ze stanu biernego realności pod l. k. 106 w Tarnowie położonej w dom. 8 pag. 180 n. 40 i 41 on. intabulowanego obowiązku ekstabulowania ciężarów z ciężarów realności pod l. k. 22 i 107 tudzież że skargę tę uchwałą dzisiejszą ustanowionemu dlań kuratorowi adw. dr. Psarskiemu celem wniesienia obrony w dniach 30 udzielono.

Wzywa się tedy Chajma Natana Bernsteina, ażeby rzeczonemu kuratorowi środki obrony, lub sądowi innego pełnomocnika wskazał.

Tarnów dnia 22 kwietnia 1880.

(3299 2—3) **Edykt.**

L. 3976 & 1783. C. k. sąd powiatowy w Dąbrowie podaje niniejszem do wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi c. k. uprzyw. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 150 zł. z pn. odbędzie się egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności Jędrzeja Rozkuszki pod Nr. 46 i 21 w Cwikowie położonej ciała tabularnego niestanowiącej a protokołem opisania z dnia 14 marca 1874 l. 4017 na 250 złr. w. a. oszacowanej w trzech terminach a to dnia 14 czerwca, 19 lipca i 23 sierpnia 1880 zawsze o godzinie 10 z rana w sądzie tutejszym.

Wadyum wynosi 25 zł.

Resztę warunków i protokół detaksacyi przejrzeć wolno w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Dąbrowa dnia 11 lutego 1880.

(3174 2—3) **Edykt.**

L. 3111. C. k. sąd obwodowy w Kołomyi ogłasza, że celem zniesienia wspólnictwa własności dóbr Toporowce na dniu 14 czerwca i 12 lipca 1880 zawsze o godzinie 9tej rano przeprowadzi licytacyjną sprzedaż z wsi Toporowce, stanowiącej odrębne ciało tabularne, w powiecie Horodeńskim położonej, a wedle Dom. 221 pag. 44 n. 15 haer. wspólną własnością Maryana i Anny Dąbrowskich będącej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 116.026 złr. 20 ct. aw.

Każdy mający chęć kupienia składa 5 prc. ceny wywołania jako zakład do rąk komisyi licytacyjnej, a to bądź w gotówce bądź w galic. obligacyach indemnizacyjnych, lub też w listach zastawnych galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego, lub galic. banku hipotecznego, lub pożyczce kasowej głodowej lub nareszcie pożyczce państwowej.

Sprzedaż tych dóbr odbędzie się w dwóch terminach i takowe w dwóch pierwszych terminach tylko za cenę szacunkową lub wyżej sprzedane będą.

Gdyby te dobra na tych terminach sprzedane nie zostały, wtedy do ułożenia warunków ułatwiających ustanawia się termin na dzień 12 lipca 1880 o 3 godzinie po południu.

Nabywca obowiązanym jest w przeciągu dni 30 po prawomocności uchwały akt licytacyi zatwierdzającej — połowę ofiarowanej ceny kupna z wliczeniem do tejże złożonego zakładu w gotówce do depozytu sądowego złożyć, drugą zaś połowę ceny kupna albo także złożyć, lub też skryptem w formie tabularnej wystawionym z obowiązkiem spłacenia 6 prc. odsetków półrocznie z góry na kupionych dobrach własnym kosztem zabezpieczyć, poczem wszystkie długi hipoteczne z dóbr kupionych zmazane, i na cenę kupna przeniesione kupicielowi zaś dekret własności nabytych dóbr wydanym i tenże we fizyczne posiadanie i używanie nabytych dóbr, jednakże na swój koszt wprowadzonym będzie.

Kupiciel obowiązanym będzie od dnia objęcia w posiadanie dóbr kupionych wszystkie podatki i ciężary gruntowe i publiczne z własnych funduszów opłacać.

Nabywca obowiązanym jest drugą połowę ceny kupna na kupionych dobrach w myśl ustępu V. warunków obecnych zabezpieczoną, napóźniej do dni 30 po prawomocności tabeli kwalifikacyjnej do depozytu sądowego złożyć, lub też wykazać, że nabył wierzytelności w cenie kupna mieszczące się, w którym to ostatnim wypadku wolno mu cenę kupna z nabytą wierzytelnością odpowiednio kompenzować.

Gdyby kupiciel któregokolwiek z niniejszych warunków licytacyjnych nie wypełnił zostanie na żądanie jednej lub drugiej strony sporującej lub też wierzycieli na koszt nabywcy relicytacya tychże dóbr zarządzoną, i dobra te w jednym terminie zostaną sprzedane za jakąkolwiek bądź cenę zaś zakład a względnie złożona połowa ceny kupna odpowiadają właścicielom dóbr Toporowce za straty i szkody z niedopełnienia przez niego warunków licytacyjnych, a względnie z uzyskania ewentualnie niższej ceny kupna przy relicytacyi wynikłe.

Dla nieznanych wierzycieli i dla tych którymby uchwały doręczone być nie mogły, ustanowiono kuratorem adw. Dra Buscha z zastępstwem adwokata Dra Trachtenberga.

Kołomyja dnia 31 marca 1880.

(3316 2—3) **Edykt.**

L. 26612. Cesarsko-królewski sąd krajowy zawiadamia niniejszym edyktem p. Marcelego Rohozińskiego, że przeciw niemu Józef Deutscher dnia 9 października 1870 do l. 26612 o zapłacenie 300 rubli sr. wniósł pozew wekslowy, w załatwieniu którego wyznaczony został termin do ustnej rozprawy według prawa wekslowego na dzień 10 listopada 1879 o godz. 10 rano.

Gdy miejsce pobytu pozwanego nie jest wiadomem przeto c. k. sąd w celu zastępowania pozwanego na koszt i niebezpieczeństwo tegoż tutejszego adwokata Mochnackiego z substytucyą adw. Wędrychowskiego kuratorem nieobecnego ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego, przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanemu, aby w zwyż oznaczonym czasie albo sam stanął albo też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla niego zastępcy udzielił, lub innego obrońcę sobie wybrał i o tem c. k. sądowi doniósł w ogóle zaś, aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użył, wrazie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisaćby musiał.

Krakow 10 października 1879.

(3287 2—3) **Edykt.**

L. 8895. C. k. sąd powiatowy w Ropczycach podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności Samuela Biera w kwocie 150 zł. w. a. z należytościami dodatkowemi dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna kawałka pola pod l. 50 w Sędziszowie położonego dłużnika Wicentego Augustynowicza własnego ciała tabularnego niestanowiącego. Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w sądzie tutejszym w trzech terminach dnia 14 czerwca, dnia 19 lipca i dnia 23 sierpnia 1880 każdym razem o godzinie 10 przed południem Cenę wywołalną stanowić będzie wartość szacunkowa w kwocie 450 zł. w. a., poniżej której w terminach powyższych realność sprzedaną nie będzie.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wysokości 45 zł. w. a.

Reszta warunków, tudzież protokoły egzekucyjnego opisania i oszacowania przejrzeć można w tutej. sądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Ropczyce dnia 25 marca 1880.

(3398 2—3) **Edykt.**

L. 3129. C. k. sąd powiatowy w Szczercu uwiadamia Iwana Seniów z Brodków jako co do życia i miejsca pobytu niewiadomego a wrazie jego mierci jego niewiadomych spadkobierców, iż celem doręczenia tusąd. uchwały z 20 stycznia 1880 l. 10532 w sprawie egzekucyjnej c. k. uprz. galic. akc. banku hipotecznego we Lwowie przeciw niemu i nieletniej jego córce Rozalii Seniów pto. 32 zł. 20 ct., 32 zł. 20 ct. i 683 zł. 75 ct. i dalszych uchwał w tej sprawie wydać się mających, ustanawia się dla niego kuratora w sobie p. Mikołaja Machowskiego ze Szczerca a dla jego córki Rozalii Seniów kuratora w osobie Jana Lubińskiego z Brodków.

Wzywa się więc Iwana Seniów, aby obecne swe miejsce pobytu tutejszemu sądowi wskazał.

Szczerzec dnia 26 kwietnia 1880.

(3389 2—3) **Edykt.**

L. 3549. Sąd miejsko delegowany Rzeszowski ogłasza, iż w dniach 18 czerwca, 20 lipca i 20 sierpnia 1880 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 24 w Zwięczycy położonej, ciała tabularnego niestanowiącej dłużników Pawła i Agnieszki Szalachów własnej na rzecz Saula Schifa o 132 zł. z pn. w pierwszych dwóch terminach za cenę szacunkową 750 zł. lub wyżej tejże zaś w trzecim terminie niżej takowej.

Wadyum wynosi 75 zł. Resztę warunków przejrzeć można w registraturze tutejszej.

Rzeszów 29 kwietnia 1880.

(3009 2—3) **Edykt.**

L. 8231. C. k. wyższy sąd krajowy podaje do wiadomości, że projekt nowych ksiąg gruntowych według ustawy z 20 marca 1874 Nr. 29 Dz. ust. kraj. wygotowany dla następujących posiadłości tabularnych i gminnych od dnia 1 czerwca 1880 za nową księgę gruntową uważanym być ma:

I Dla posiadłości tabularnych:

1. Zarudce,
2. Sroki,
3. Brzuchowice,
4. Rzęsna polska,
5. Rzęsna ruska,
6. Podliski wielkie w okręgu c. k. sądu powiatowego miej. del. Sek. II we Lwowie.
7. Lubień mały,
8. Milatyn,
9. Milatyn nowy lub mały czyli Bar.
10. Putiatycze w okręgu c. k. sądu powiatowego w Gródku.
11. Karaczynów,
12. Hedwikówka,
13. Żorniska w okręgu c. k. ądu powiatowego w Janowie Zalesie.
14. Dmytrze,
15. Jastrzębków (przyległość do dóbr Humieniec),
16. Jastrzębków część,
17. Popielany
18. Sroki koło Szczerca
19. Sroki część w okręgu c. k. sądu powiatowego w Szczercu.
20. Czyżki,
21. Dawidów i Kopiatyn czyli Kupiatyn w okręgu c. k. sądu powiatowego w Winnikach.
22. Sopoczyn w okręgu c. k. sądu powiatowego w Żółkwi.
23. Kuliczków w okręgu c. k. sądu powiatowego w Bełzie.
24. Narol w okręgu c. k. sądu powiatowego w Cieszanowie.
25. Nowystaw i
26. Czestynie,
27. Kłodzienko w okręgu c. k. sądu powiatowego w Kulikowie.
28. Lipowiec i
29. Kolonia Lindenau w okręgu c. k. sądu powiatowego w Lubaczowie.
30. Borowe i
31. Legowe,
32. Rekliniec w okręgu c. k. sądu powiatowego w Mostach.
33. Radwańce w okręgu c. k. sądu powiatowego w Sokalu.
34. Staje,
35. Korczmin w okręgu ck. sądu powiatowego w Uhnowie.
36. Matyjowce,
37. Rakowczyk,
38. Perezów,
39. Pilipy i
40. Wołowe,
41. Załucze nad Prutem w okręgu c. k. sądu powiatowego miej. del. w Kołomyi.
42. I. część Strzylce
43. II. „ „
44. III. „ „
45. IV. „ „
46. V. „ „
47. VI. „ „
48. Targowica w okręgu c. k sądu powiatowego w Horodence.
49. Stecowa,
50. Tuława w okręgu c. k. sądu powiatowego w Sniatynie.
51. Jaksmanice czyli Jaskmanice ad Bakuńczyce i
52. Jaksmanice — Wojtostwo
53. Siedliska w okręgu c. k. sądu powiatowego miej. doleg. w Przemyślu
54. Malhowice I,
55. Malhowice II,
56. Malhowice III,
57. Wielunice.
58. Borszowice vel Borszczowice w okręgu sądu c. k. powiat. w Niżankowicach.
59. Falejówka I część Gurowszczyzna
60. „ II „ „
61. „ III „ Stażczyzna, Smolszczyzna, Burtkowszczyzna i Barańszczyzna zwana.
62. „ IV „ pierwotnie Józefa Dydyńskiego zw.
63. „ V „ Pańszczowczyzna czyli Swiejkowszczyzna, Jasiowczyzna, czyli Sikorszczyzna także ogólnie Woławszczyzna zwana.
64. Dudyńce czyli Dydyńce w okręgu c. k. sądu powiatowego w Sanoku.
65. Rudenka,
66. Łukowce w okręgu c. k. sądu powiatowego w Lisku.
67. Podwysokie Dom 22 pag. 311.
68. Nowosiółki oparskie Dom 22 pag. 319 i
69. Giżów Dom 504 pag. 315 w okręgu c. k. sądu powiatowego w Komarnie.
70. Ugartsberg (przyległość do dóbr Medenica),
71. Horucko Dom. 92 pag. 73 (przyległość do dóbr Medenica),
72. Lipice Dom. 92 pag. 70 (przyległość do dóbr Medenica),
73. Radelicz Dom 371 pag. 432 (przyległość do dóbr Medenica),
74. Saska Dom. 371 pag. 398 (przyległość do dóbr Radelicz), w okręgu c. k. sądu powiatowego w Medenicy.
75. Hoczany vel Oszany w okręgu c. k. sądu powiatowego w Rudkach.
76. Polana Dom. 34 pag. 446 (przyległość do Cyrowa),
77. Berezów Dom 34 pag. 437 w okręgu c. k. sądu powiatowego w Starejsoli.
78. Berezница Dom. 14 pag. 448,
79. „ część Dom. 66 pag. 381 (przyległość do Bereznicy Dom. 14 p. 448).
80. Wola Dołhołucka część Dom 44 pag. 349.
81. Dołhołucka wola część Dom 37 pag. 417 w okręgu c. k. sądu powiatowego w Stryju.
82. Iłów w okręgu c. k. sądu powiatowego w Mikołajowie.
83. Dubowica Dom 14 pag. 7 (przyległość do Wojniłowa), w okręgu c. k. sądu powiatowego w Wojniłowie.
84. Wiktorów,
85. Komarów w okręgu c. k. sądu powiatowego w Haliczu.
86. Przeniczniki w okręgu c. k. sądu powiatowego w Tyśmienicy.
87. Pajówka (przyległość do dóbr Zielona).
88. Zielona,
89. Hlibów w okręgu c. k. sądu powiatowego w Grzymałowie.
90. Zarudeczko w okręgu c. k. sądu powiatowego w Zbarażu.
91. Mszaniec (przyległość do Chorostkowa).
92. Howiłów mały także Uwiłówek czyli Howiłówek zwany (przyległość do Chorostkowa).
93. Karaczyńce czyli Karaszczyńce (przyległość do Chorostkowa).
94. Tudorów w okręgu c. k. sądu powiatowego w Kopyczyńcach.
95. Nowosiółka (przyległość do dóbr Uście-biskupie.)
96. Uście biskupie w okręgu c. k. sądu powiatowego w Mielnicy.
97. Zarwanica w okręgu c. k. sądu powiatowego m. d. w Złoczowie.
98. Koniuszków w okręgu c. k. sądu powiatowego w Brodach.
99. Horodysławice w okręgu c. k. sądu powiatowego w Bóbrce.
100. Kozary,
101. Konkolniki z przyległością Międzyhorce.
102. Hanowce w okręgu c. k. sądu powiatowego w Bursztynie.
103. Folwark Jawcze i,
104. Folwark Horodków w okręgu c. k. sądu powiatowego w Rohatynie.

II. Dla posiadłości mniejszych w gminach katastralnych:

1. Zarudce,
2. Sroki.
3. Brzuchowice,
4. Rzęsna polska,
5. Rzęsna ruska,
6. Podliski wielkie podlegających c. k. sądowi powiatowemu miej. del. sek. II we Lwowie.
7. Lubień mały,
8. Milatyn z Barem i Kosowem.
9. Putiatycze podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Gródku.
10. Karaczynów z kolonią Schönthal i miejscowościami Podrzęsna i Soluki.
11. Żorniska podlegających c. k. sądowi powiat. w Janowie Zalesie.
12. Dmytrze,
13. Jastrzębków,
14. Popielany,
15. Sroki koło Szczerca podlegających c. k. sądowi powiat. w Szczercu.
16. Czyżki,
17. Dawidów podlegających c. k. sądowi powiat w Winnikach.
18. Sopoczyn podlegających c. k. sądowi powiat w Żółkwi.
19. Kuliczków podlegających c. k. sądowi powiat. w Bełzie.
20. Narol miasteczko,
21. Narol stary (wieś) podlegających c. k. sądowi powiat. w Cieszanowie.
22. Czestynie z miejscowością Nowy staw,
23. Kłodzienko podlegających c. k. sądowi powiat. w Kulikowie.
24. Lipowiec z kolonią Lindenau podlegających c. k. sądowi powiat. w Lubaczowie.
25. Borowe,
26. Rekliniec podlegających c. k. sądowi powiat. w Mostach.
27. Radwańce podlegających c. k. sądowi pow. w Sokalu.
28. Staje,
29. Korczmin podlegających c. k. sądowi pow. w Uhnowie.
30. Matyjowce,
31. Rakowczyk,
32. Perezów z miejscowościami Pilipy, Troscianka i Wołowe,
33. Załucze nad Prutem podlegających c. k. sądowi powiat m. d. w Kołomyi.
34. Strzylce,
35. Targowica podlegających c. k. sądowi powiat. m. d. w Horodence.
36. Stecowa,
37. Tuława podlegających c. k. sądowi powiatow. m. d. w Sniatynie.
38. Jaksmanice,
39. Siedliska podlegających c. k. sądowi powiat. m. d. w Przemyślu.
40. Malhowice,
41. Wielunice,
42. Borszowice podlegających c. k sądowi powiat. w Niżankowicach.
43. Falejówka,
44. Dudyńce podlegających c. k. sądowi powiat w Sanoku.
45. Rudenka,
46. Łukowce podlegających c. k. sądowi powiat. w Lisku.
47. Podwysokie z Nowosiółkami podlegających c. k. sądowi powiat. w Komarnie.
48. Ugartsberg (Wypuszki),
49. Horucko z Lipicami,
50. Radelicz z Saską kameralną podlegających c. k. sądowi powiat. w Medenicy.
51. Hoszany podlegających c. k. sądowi powiat. w Rudkach.
52. Polana,
53. Berezów podlegających c. k. sądowi powiat. w Starejsoli.
54. Bereznica,
55. Wola dołhołucka podlegających c. k. sądowi powiat. w Stryju.
56. Iłów podlegających c. k. sądowi powiat. w Mikołajowie.
57. Dubowica podlegających c. k. sądowi powiat. w Wojniłowie.
58. Wiktorów,
59. Komarów podlegających c. k. sądowi pow. w Haliczu.
60. Przeniczniki podlegających c. k. sądowi pow. w Tyśmienicy.
61. Pajówka,
62. Zielona podlegających c. k. sądowi pow. w Grzymałowie.
63. Tarasówka,
64. Zarudeczko podlegających c. k. sądowi pow. w Zbarażu.
65. Wierzbowiec podlegających c. k. sądowi pow. w Budzanowie.
66. Mszaniec,
67. Howiłów mały,
68. Karaczyńce,
69. Tudorów podlegających c. k sądowi pow. w Kopyczyńcach
70. Nowosiółka,
71. Uście biskupie podlegających c. k. sądowi pow. w Mielnicy.
72. Zarwanica podlegających c. k. sądowi pow. m. d. w Złoczowie.
73. Koniuszków podlegających c. k. sądowi pow. w Brodach.
74. Horodysławice podlegających c. k. sądowi pow. w Bóbrce.
75. Kozary,
76. Konkolniki,
77. Hanowce podlegających c. k. sądowi pow. w Bursztynie.
78. Jawcze podlegających c. k. sądowi pow. w Rohatynie jako instancyi realnej.

Sporządzony projekt dotyczących ksiąg przejrzanym być może a to dla posiadłości tabularnych pod I 1 do 35 w Tabuli krajowej c. k. sądu krajow. we Lwowie; pod I 36 do 50 w urzędzie hipotecznym c. k. sądu obwod. w Kołomyi; pod I 51 do 66 w urzędzie hipotecznym c. k. sądu obwod. w Przemyślu; pod I 67 do 83 w urzędzie hipotecznym c k. sądu obwod. w Samborze; pod I 74 do 86 w urzędzie hipotecznym c. k. sądu obwod. w Stanisławowie; pod I 87 do 96 w urzędzie hipotecznym c. k. sądu obwod. w Tarnopolu; pod I 97 do 104 w urzędzie hipotecz. c. k. sądu obwod. w Złoczowie, zaś dla posiadłości pod II poszczególnionych w biurze dotyczącego c. k. sędziego powiatowego.

Od dnia wyżej wspomnionego wszelkie nowe prawa czy to własności, czy zastawu czy jakiebądź inne prawa hipoteczne odnoszące się do nieruchomości księgą gruntową objętej, jedynie przez wpisanie do tej księgi nabyte, ograniczone, na innych przeniesione lub uchylone być mogą.

Zarazem wzywa c. k. wyższy sąd krajowy wszystkich, którzyby:

1) na podstawie jakiego prawa przed dniem otwarcia tych nowych ksiąg nabytego domagali się jakiej zmiany wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyby ta zmiana przez dopisanie odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych, lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała.

2) już przed dniem otwarcia tych nowych ksiąg hipotecznych nabyli do jakiej nieruchomości wpisanej w te księgi lub do jej części jakie prawo zastawu, służebności lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego przydatne o ile te prawa jako do dawnego stanu biernego należące, wpisane być mają, a już przy założeniu nowej księgi gruntowej tamże wpisane nie zostały, ażeby z temi prawami zgłosili się a to: co do majętnosci tabularnych wyżej wymienionych pod I do 35 do c. k. sądu krajowego we Lwowie, pod I 36 do 50 do c. k. sądu obwodowego w Kołomyi, pod I 51 do 66 do c. k. sądu obwodowego w Przemyślu, pod I 67 do 83 do c. k. sądu obwodowego w Samborze, pod I 84 do 86 do c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie, pod I 87 do 96 do c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu, pod I. 97 do 104 do c. k. sądu obwodowego w Złoczowie, zaś co do posiadłości wyżej pod II poszczególnionych do dotyczących c. k. sądów powiatowych najdalej do dnia 1 czerwca 1881, gdyż w przeciwnym razie utracą prawo do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze zawartych, prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z pomienionemi prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo było już zapisane w dawniejszej księdze hipotecznej, w miejsce której nowa księga wstępuje, lub że było wiadome z jakiej rezolucyi sądowej lub jest przedmiotem dochodzenia wskutek podania przed sąd wniesionego. Termin powyższy nie może być ani przedłużonym ani też w razie zaniedbania go, do pierwotnego stanu przywróconym.

Lwów dnia 31 marca 1880.

(3065 3—3) Z. 985.

Konkurrenz=Kundmachung.

Von dem k. k. Lottamte in Lemberg wird bekannt gemacht, daß die mit der Verpflichtung einer Kautionsleistung von 1600 fl vollen Werthes verbunden Lemberg, Wien, Ofner Kollektur Nr. 115, 495, 1031 in Tarnow im Wege der öffentlichen Konkurenz verliehen werden wird.

Der jährliche Brutto Ertrag dieser Lotto Kollektur beziffert sich auf 625 fl. 16 kr. und es sind die mit 50 kr. Stempel versehen Offerten, längstens bis 26 Mai 1880 um 12 Uhr Mittags beim gefertigten Lottoamte zu überreichen.

Die näheren Bedingniße können in den üblichen Amtsstunden eingesehen werden.

K. k. Lottoamt

Lemberg am 28 April 1880.

(3387) **Edykt.**

L. 37. C. k. Sąd obwodowy jako handlowy ogłasza, że firmę Mieczysław br. Błażowski, wyrób i handel, wapna w Buczaczu, do rejestrów dla firm pojedynczych wpisano.

Stanisławów 7 stycznia 1880.

(3274) **Obwieszczenie.**

L. 4569. C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż dnia 21 kwietnia 1880 wpisaną została do rejestru handlowego dla firm spółkowych firma: S. Wahrhaftiga wdowa i syn (S. Wahrhftigs Witwe und Sohn) w Jarosławiu.

Spółka ta jest jawną, składa się z kupcowej Sary Feigi Wahrhaftig i jej syna Leona Wahrhaftiga, i poczęła istnieć od 7 lutego 1876.

Do zastępawania firmy jest li Leon Wahrhaftig upoważniony.

Przemyśl 28 kwietnia 1880.

(3384) **Edykt.**

L. 3202. C. k. Sąd obwodowy jako handlowy ogłasza, że przy ogólnem zgromadzeniu członków Banku zaliczkowego w Stanisławowie Stowarzyszenia z nieogr. poręką w Stanisławowie d. 7 marca 1880 dokonany nowy wybór dyrekcyi składającej się z pp. Wincentego Majewskiego, Józefa Urbana i Rudolfa Jastrzębskiego, jako dyrektorów, zaś pp. Franciszka Bocheńskiego i Władysława Mühla jako zastępców dyrektorów, wszystkich w Stanisławowie zamieszkałych.

Stanisławów 17 marca 1880.

(3130 3—3) **Ogłoszenie.**

L. 4619. W sądzie tutejszym odbędzie się 7, 21 czerwca i 20 września 1880 z rana egzekucyjna sprzedaż realności Nr. kons. 85 w Slemieninu, składającej się z domu mieszkalnego wraz z placem, stajenki, stodółki, piwnicy i ogrodu Michała Krzaka własnej, niehipotecznej, na pierwszych dwóch terminach za lub wyżej ceny, na trzecim niżej takowej.

Cena wywołania 305 zł.

Wadyum 30 zł.

Resztę warunków przeglądnąć można w registraturze.

Slemień 20 stycznia 1880.

(3128 3—3) **Ogłoszenie.**

L. 6435. W sądzie tutejszym odbędzie się 7, 21 czerwca i 20 września 1880 z rana egzekucyjna sprzedaż realności Nr. 247 w Suchej składającej się z 3 morgów 1483 kw. sąż. domu, stodoły, piwnicy Wincentego Semika własnej nie hipotecznej na pierwszych dwóch terminach za lub wyżej ceny, na trzecim niżej takowej.

Cena szacunkowa 455 zł.

Wadyum 45 zł.

Resztę warunków przeglądnąć można w registraturze.

Slemień 17 grudnia 1879.

(3360 3—3)

Ogłoszenie.

Rodziców mających zamiar z początkiem przyszłego roku szkolnego umieścić syna jako frekwentanta w kadeckiej szkole piechoty we Lwowie, robi się uważnymi, że warunki przyjęcia do szkoły kadeckiej uległy w najświeższym czasie rozmaitym zmianom. Podania o przyjęcie do szkoły muszą być wniesione najpóźniej do 25 lipca b. r. do komendy szkoły kadeckiej, muszą być dalej ułożone w formie przepisanej i opatrzone w potrzebne dokumenta.

Podania niedokładne podług nowo wydanych przepisów mają być załatwione odmownie, od czego nie ma już żadnego rekursu.

Poleca się zatem stronom interesowanym, ażeby wcześnie i dokładnie poinformowały się w komendzie szkoły kadeckiej albo też w komendach półkowych, lub też nabyły „Przepisy przyjęcia do szkół kadeckich“ wydane u Seidla i syna w Wiedniu, które można nabyć także w szkole kadeckiej po cenie 22 cent. za egzemplarz.

Wstępne egzamina odbędą się od 1 do 10 sierpuia b. r.

Z c. k. komendy szkoły kadeckiej we Lwowie.

(3354 3—3) **Edykt.**

L. 10718. C. k. sąd obwodowy w Złoczowie rozpisuje celem zaspokojenia sumy wekslowej Mojżesza L. Rezenzweiga w kwocie 1662 zł. z 6% odsetkami od 19 października 1877 bieżącemi tudzież kosztami 6 zł. 38 ct., 9 zł. 59 ct., 8 zł. 57 ct. i 17 zł. 91 ct. już przyznanemi nareszcie kosztów niniejszego podania w kwocie 24 zł. 17 ct. przysądzonych publiczną licytacyę sumy 43996 zł. z pn. wedle Dom. 182 pag. 143 n. 117 on. w stanie biernym połowy dóbr Szumlany wielkie Ferdynanda Endera własnej na rzecz Heleny z Rudrofów Enderowej zaintabulowanej w terminach na dniu 20 maja, 10 czerwca i 1 lipca 1880 zawsze o godzinie 10 przed południem w tutejszym sądzie obwodowym. Za cenę wywołania sprzedać się mającej Sumy 43996 zł. z pn. stanowi się kwotę 43996 zł. z 6% od setkami od 1 lutego 1877 bieżącemi.

Licytacya odbędzie się w powyższych terminach a to w pierwszych dwóch terminach tylko za cenę wywołania lub wyżej, w trzecim zaś za jakąbądź cenę.

Każdy chęć kupienia mający przed rozpoczęciem licytacyi winien do rąk komisyi złożyć jako wadyum 10% sumy sprzedać się mającej, a więc kwotę 4399 zł. 60 ct. w. a. bądź gotówką, bądź w papierach wartościowych do łokacyi funduszów pupilarnych przydatnych.

O rozpisaniu tej licytacyi zawiadamia się strony sporujące, tudzież p. Ferdynanda Endera c. k. prokuratoryę skarbu i Leibę Loewenkrau do rąk własnych, tudzież wszystkich wierzycieli, którzyby po dniu 22 października 1878 prawo hipoteki na sprzedać się mającej sumie uzyskali, lub którymby niniejsza uchwała licytacyę dozwalająca lub jaka dalsza w tej sprawie wcale nie lub wcześnie doręczoną być nie mogła przez edykta i kuratora adw. Heynego z zastępstwem adw. Billeta ustanowionego.

Złoczów 20 marca 1880.

(3358 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 2406. C. k. sąd powiatowy w Dobromilu ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności zakładu kredyt. włośc. przeciw Maryi Saładiakowej w kwocie 150 zł. w dniach 11 czerwca, 9 lipca i 13 sierpcia 1880 publiczna sprzedaż realności pod l. 18 w Michowie położonej, każdym razem o godzinie 10 rano w kancelaryi tutejszego c. k. sądu z ceną wywołania 300 zł., a zakładem 30 zł. przeprowadzoną będzie. Tylko na trzecim terminie nastąpi sprzedaż poniżej ceny szacunkowej. Nabywca obowiązanym będzie połowę ceny kupna zaraz po licytacyi złożyć. Resztę warunków wolno w registraturze przeglądnąć.

Kuratorem wierzycieli ustanowiono p. Jędrzeja Grabowskiego z Drobromila.

Dobromil dnia 20 kwietnia 1880.

(3353 3—3) **Edykt.**

L. 2601. Samborski c. k. sąd obwodowy uwiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Kaspra Bogułę Starzyńskiego a względnie niewiadomych także z życia i miejsca pobytu spadkobierców tegoż, że ck. prokuratorya skarbu we Lwowie imieniem cerkwi gr. kat. w Witwicy przeciw tymże wniosła na dniu 20 lutego b. r. pozew przeciw tymże o zawyrokowanie, że Mikołaj Boguła Starzyński nabył własność części dóbr Roztoczki w księdze tabuli krajowej Dom. 61 pag. 37 na imię Kaspra Boguły Starzyńskiego zapisanej, i że grc. kat. cerkwi w Witwicy przysłuża wyłączne prawo do poboru wymierzonego dla tej części dóbr kapitału indemnizacyjnego 451 zł. 20 ct. m. k. i należącej się od niego od dnia 1 listopada 1862 renty.

Pozew ten z wezwaniem wniesienia obrony przeciw takowemu doręczonym został ustanowionemu dla pozwanych kuratorowi adwokatowi Kohnowi w Samborze (ze substytucyą adwokata Budzynowskiego w Samborze) z wezwaniem wniesienia obrony do dni 90ciu.

Poleca się więc niewiadomym z miejsca pobytu pozwanym, by wymienionemu wyżej zastępcy tychże potrzebne do obrony informacye udzielili, lub w razie obrania sobie innego zastępcy donieśli o tem sądowi.

Sambor dnia 2 marca 1880.

(3225 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 733. W dniach 8 czerwca, 13 lipca i 10 sierpnia 1880 zawsze o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod Nr. 35 w Kupnowicach położonej Andrucha i Tymka Stećków własnej na rzecz Zakładu kredyt. włościańskiego celem zaspokojenia sumy 187 zł. 51 ct. z pn.

Na pierwszych dwóch terminach będzie realność rzeczona tylko za cenę szacunkową lub wyższą, na trzecim zaś niżej tej ceny sprzedaną.

Cenę wywołania stanowi kwota 1000 zł.

Wadyum wynosi 100 zł.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Rudki 20 marca 1880.

(3199 3—3) **Edykt.**

L. 3685. W celu wydobycia wierzytelności Benjamina Rotha i Lejzora Fellera w kwocie 100 zł. odbędzie się dnia 7 czerwca, 7 lipca i 6 sierpnia 1880 każdym razem o godzinie 10 z rana w tutejszym sądzie obwodowym pomusowa publiczna sprzedaż realności małżonków Jankla i Estery Salzmann pod CNr. 225 w Kołomyi położonej, ciała tabularnego nie mającej, a to przy pierwszych dwóch terminach tylko za cenę szacunkową 395 zł. a. w. lub wyżej takowej, przy trzecim zaś terminie także niżej ceny szacunkowej za jakąbądź cenę.

Wadyum w gotówce złożyć się mające wynosi 10 prc. ceny kupna, która przez kupiciela w 30 dniach po prawomocnem zatwierdzeniu aktu licytacyi pod surowością relicytacyi do sądu złożona być ma.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tus. registraturze przejrzeć.

C. k. sąd obwodowy.

Kołomyja dnia 15 kwietnia 1880.

(3346 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 981. Iwan Witrykusz z Koropuża został uchwałą c. k. sądu obwodowego w Samborze z dnia 24 lutego 1880 l. 2794 uznany marnotrawcą; Kuratorem mianowano Michała Bosego z Koropuża.

Z c. k. sądu powiatowego.

Rudki dnia 30 kwietnia 1880.

(3356 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 721. C. k. sąd powiatowy w Bóbrce ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Chaima Leiby Jagela w kwocie 500 złr. w. a. z pn. odbędzie się w sądzie dnia

2 września }
13 października } 1880
12 listopada }

zawsze o 10 godzinie rano licytacya realności l. 3 w Dzwinogrodzie masy spadkowej Iwana i Anny Oraczów własnej.

Na pierwszym terminie realność za lub powyżej ceny szacunkowej 2225 złr. będzie sprzedaną, na trzecim terminie nie niżej ceny 2200 złr.

Wadyum 10 prc.

Reszta warunków w tutejszej registraturze.

Bóbrka 30 marca 1880.

(3366 3—3) **Edykt.**

L. 6572. C. k. sąd powiatowy w Żółkwi podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 150 zł. a. w. z pn. przymusowa sprzedaż ciała hipotecznego wykazem hipotecznym l. p. 50 gminy Mierzwica z Wiesenbergiem objętego Jana Engla własnego protokołem detaksacyi z dnia 4 lipca 1879 l. 4234 oszacowanego na rzecz Samuela Kreutza dnia 28 maja i dnia 18 czerwca 1880 każdym razem o 10 godzinie rano za lub wyżej ceny szacunkowej w zabudowaniu tutejszego sądu się odbędzie. W razie niesprzedania tej realności na powyższych dwóch terminach wyznacza się celem ułożenia łżejszych warunków licytacyjnych termin na dzień 2 lipca 1880 o 10 godzinie rano, na którym wierzyciele hipoteczni tem pewniej jawić się mają, gdyż niejawiący się do większości głosów stawających będą doliczeni.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 250 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

Żółkiew dnia 29 lutego 1880.

(3378 3—3) L. 7181.

Ogłoszenie licytacyi.

Z odwołaniem się do tutejszych ogłoszeń z dnia 2 marca 1880 l. 2264 i 20 kwietnia 1880 l. 5354 umieszczonych w dzienniku urzędowym „Gazety lwowskiej“ w Nr. 57, 58, 59 z miesiąca marca i num. 95, 96 i 98 z miesiąca kwietnia b. r. względnie sprzedaży gruntów do funduszu religijnego należących w jurdyce „Wulka panieńska“ położonych, składających się z 30 morg. 1068 kw. sąż. lasu i przyległych do tego 3 morg. 428 kw. sążni innych gruntów rozpisuje się niniejszem trzecia publiczna licytacya, która się odbędzie przy lwowskiej pow. Dyrekcyi skarbu na dniu 25 maja 1880 o godzinie 11 przed południem.

Cena wywołania kupna wynosi 14.711 zł. 87 ct. tj. czternaście tysięcy siedemset jedenaście zł. 87 ct. a wadyum 1472 złr. wyraźnie tysiąc czterysta siedmdziesiąt dwa złr. które w gotówce lub papierach wartościowych pupilarne ubezpieczenie mających w tutejszym c. k. głównym urzędzie cłowym złożyć należy.

Do licytacyi mogą być także pisemne oferty w przededniu tejże, to jest 24 maja b. r., do godziny pierwszej z południa do rąk naczelnika lwowskiej powiatowej Dyrekcyi skarbu wniesione wedle formy w ostatniem wyż powołanem obwieszczeniu dokładnie określonej.

Bliższe warunki licytacyi można w tej powiatowej Dyrekcyi skarbu każdego dnia w godzinach urzędowych przeglądnąć.

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu.

Lwów dnia 10 maja 1880.

(3362 3—3) **Edykt.**

L. 1955. W dniach 20 maja, 17 czerwca i 15 lipca 1880 każdym razem o godzinie 10 rano przeprowadzoną zostanie przymusowa publiczna sprzedaż połowy realności miejskiej pod Nr. k. 453 w Radomyślu położonej ciała tabularnego niestanowiącej Getzla Geigera własnej, celem ściągnięcia wierzytelności Abrahama Szaji w kwocie 175 zł. a. w. z pn.

Cena szacunkowa wynosi 150 złr.

Wadyum 15 zł. a. w.

Akt zastawniczego opisania i warunki licytacyjne można przeglądąć w registraturze sądowej.

C. k. sąd powiatowy.

Radomyśl 1 kwietnia 1880.

Doniesienia prywatne.

Sprostowanie.

(3373 3—3)

W obwieszczeniu Dyrekcyi gal. towarzystwa kredytowego ziemskiego z dnia 14 kwietnia 1880, l. 2239, umieszczonem w numerach 105, 106 i 107 „Gazety Lwowskiej“ a dotyczącem kapitałów na hipotekę dóbr Olesno położonych, wydrukowano w 8mym wierszu mylnie „Olenko“ zamiast **„Olesno“**, co się niniejszem prostuje.

Lwów dnia 12 maja 1880.

L. 3885. (3374 3—3)

KONKURS.

Gmina miasta Przemyśla rozpisuje niniejszem konkurs na prowizoryczną posadę sekreterza urzędu gminnego z płacą roczną 1000 złr. w. a. prawem do czterech kwinkweniów po 200 złr. w. a. i prawem do emerytury aż do płacy rocznej 1800 złr. aw.

Na posadę tę wymaga gmina ukończonego prawnika egzaminowanego.

Stabilizacya nastąpi po trzech latach prowizorycznej służby.

Dotyczące podania do Rady gminnej w Przemyślu wystosowane należy wnosić w terminie do 15 czerwca 1880 na ręce przemyskiego urzędu gminnego.

Przemyśl 5go maja 1880.

(3—6) **J. Neuhöfer** (3070)

c. k. nadworny optyk i mechanik we LWOWIE, ul. Karola Ludwika licz. 9 róg ulicy Sykstuskiej, poleca szanownej P. T. Publiczności swój bogato zaopatrzony i największy skład towarów, jako to:

Okulary i cwikiery rozmaitego fasonu z różnorodnemi szkłami od 1 zł. począwszy i wyżej.

Lornetki ręczne w oprawie rogowej, szyldkretowej, srebrnej, złotej, z perłowej macicy i słoniowej kości.

Lornety teatralne od 3 zł. i wyżej.

Binokle wojskowe od 16 zł. i wyżej.

Dalekowidze od 2 zł. i wyżej.

Teleskopy, perspektywy myśliwskie.

Mikroskopy, lupy, szkła do czytania, kompasy i busole.

Barometry metalowe (Aneroidy) od 5 zł. i wyżej.

Barometry rtęciowe od 4 zł. i wyż.

Termometry rozmaite od 30 ct. i wyżej

Alkoholometry po 2.50 3.50 i 5 zł.

Sacharometry po 2.50 i 3.30.

Areometry i manometry do kotłów parowych.

Taśmy miernicze, wagi wodne, piony, rajscajgi, calówki (Zollstöcke) i łańcuchy miernicze.

Aparaty rotacyjne, maszyny do elektryzowania, pudła stereoskopowe i obrazy, metronomy.

Instrumenta mechaniczne, geodezyjne, matematyczne i fizykalne w największym wyborze.

Naprawy we wspomnianych artykułach przyjmuje się i oblicza jak najtaniej.

Zamówienia z prowincyi uskutecznia się za zaliczką odwrotną pocztą. Każdy osobiście kupiony albo sprowadzony przedmiot odmienić można, jeśli nie odpowiedni w ciągu dni 14.

J. Neuhöfer

c. k. nadworny optyk i mechanik we Lwowie, ulica Karola Ludwika licz. 9 róg ulicy Sykstuskiej.

Poszukuje się **rzetelnego dostawcę** na większą ilość mleka świeżego z najbliższych

Folwarków

miasta Lwowa.

Pachciarze są wyłaczeni.

Bliższa wiadomość w handlu nabiałem, przy ul. halickiej l. 50.

(3240 4—6)

Aufgebot.

Es wird zur allgemeinen Kenntniß gebracht, daß 1, der Oberlieutenant **Franz Sladeczek,** wohnhaft zu Kolomea in Galizien, Sohn der Eheleute, Kaufmannes **Joseph Sladeczek** und **Marianna** geborenen **Klemenz,** wonhaft zu Peiskretscham, 2, und die **Elisabeth Helene Roetger,** wonhaft zu Hamburg, Tochter des Privatiers, Friedrich Georg Heinrich Roetger und dessen verstorbenen Ehefrau, Maria Sophie Diezel, Ersterer wohnhaft zu Hamburg die Ehe mit einander eingehen wollen.

Die Bekanntmachung des Aufgebots hat in den Gemeinden Hamburg und Kolomea zu geschehen. (3335 3—?)

Der Standesbeamte.
H. Wigger.

Hamburg, am 7ten Mai 1880.

MORSZYN

zdrojowisko solankowo borowinowe.

Morszyn, stacya kolei arcyksięcia Albrechta, dworzec, poczta tuż w samem zdrojowisku, oddalony jest od półtory mili do miasta Stryja i w równejże przestrzeni od Bolechowa.

Miejscowość ta położona jest 1200 stóp. n. p. morza u podnóża Karpat między krańcem niziny a wysokiemi górami Bieszczadu i dlatego posiada wszystkie własności łagodnego podgórskiego klimatu. Sam Morszyn i jego najbliższe otoczenie obfitują w wysokopienne lasy szpilkowe, ożywcze balsamiczne powietrze, obszerny ogród. rozległy park leśny i piękne spacery w pobliżu.

Kumys, żętyca, mleko, również skład wód mineralnych krajowych i zagranicznych.

Kąpiele ciepłe solankowe i borowinowo-mrówczane, rzeczne żelaziste stawowe i tusze wszelkiego rodzaju

Stały lekarz w miejscu **W. Frydryk Dzikowski** emerytowany lekarz powiatowy.

Troskliwość o wygody największa, kuchnia i pieczywo doborowe we własnym zarządzie Muzyka „Weteranów" grywająca 2 razy dziennie.

Otwarcie zakładu 15 maja r. b.

O wczesne zamówienia na mieszkania uprasza się

Bliższych objaśnień udziela zarząd zdrojowiska. (3214 3—?

Ogłoszenie.

Niniejszem mamy zaszczyt podać do wiadomości P. T. Wysokiej Publiczności że z dniem 6 kwietnia br. objęliśmy

Hotel Warszawski

we Lwowie

w dzierżawę. Równocześnie donosimy, że całe wewnętrzne urządzenie zostało kompletnie odnowione. 40 pokojów gościnnych w cenie od 50 ct., 60 ct., 70 ct., 80 ct. do 3 zł. za dobę z wszelkim komfortem urządzonych; restauracya pod własnym zarządem zawsze w najświeższe potrawy i w wyborowe wina krajowe i zagraniczne zaopatrzona. Dołożywszy starań i nakładów wszechstronnie, mamy to sumienne przekonanie, że wszelkim wymaganiom JJ. Wnych Panów Obywateli Wiejskich, Przewielebnego Duchowieństwa z prowincyi jakotez P. P. Kupców z zagranicy przybywających, pod każdym względem w zupełności zadość uczynić podołamy. Polecając się najłaskawszym względom, piszemy się

z wysokiem poważaniem

Walentin Schelling i T. Strzelczuk.

(3136 4—8)

OGŁOSZENIE.



Znany we Lwowie od 45 lat istniejący (2283 14—?)

Główny skład

fortepianów

pianin, harmonium i innych instrumentów przeniosłem napowrót z ulicy Ormiańskiej do nowo zbudowanej kamienicy na **ulicy Karola Ludwika l. 7** i zaopatrzyłem takowy w świeży transport fortepianów, pierwszorzędnych fabryk tak wiedeńskich jako też i zagranicznych, które po nader umiarkowanych cenach wysprzedaje, z gwarancya na lat 10.

JAN BALKO **ul. Karola Ludwika liczba 7.**

W kamienicy przy ulicy Ormiańskiej l. 16 jest do wynajęcia 5 pokoi z balkonem, przedpokojem, kuchnią i przynależytościami. — Bliższa wiadomość: ulica Karola Ludwika l. 7, w składzie fortepianów.

Tylko prawdziwa

WODA

anaterynowa do ust

Dr. J. G. POPPA

c. k. nadwornego dentysty w Wiednin, Stadt, Bognergasse 2.

jest najlepszym srodkiem leczuiczym przeciw bolom zębów.

Ja niżej podpisany, mający 61 lat, cierpiałem od 42 roku życia mego **na silny ból zębów,** przezco straciłem większą część mych zębów. Gdy mnie niedawno znów silny ból zębów chwycił, polecił mi aptekarz pan J. Horning znajdującą się u niego na składzie **wodę anaterynową do ust Dra J. G. Poppa w Wiedniu. Zaledwie jej użyłem, aliści znikł natychmiast silny ból, a od tego czasu uwolniony zostałem zupełnie z wszystkich dawniejszych cierpień przez codzienne używanie tego wybornego środka.**

Przejęty uczuciem wdzięczności, polecam ten błogi środek z prawdziwego, bezinteresownego przekonania wszystkim cierpiącym jaknajlepiej.

Osiek. **Krystyn Nachmann** wł. r.
(6978 3—?) c. k. sędzia powiatowy.

Składy moich preparatów utrzymują:

We Lwowie: apteka Millinga, apt. pp. Mikolascha, J. Beisera, Zygmunta Ruckera, Jakóba Pipesa. K Krzyżanowski, H. Blumenfeld apt., K. Strzyżowski, M. Muller i A. Sklepiński apt., bracia Łazowscy, Wł. Tepa, K. Bayer & Leon, Fr. Skulski & Leon. **W Krakowie:** J. Trauczyński apt., J Fenz, W. Kotamy, E. Stocmar apt, N. Redyk apt., w Bełzie p. Hrymak, w Białej p. Józef Kraus i E Keler, w Bóbrce A. Międlicki apt., w Bochni F. Reiss i p. Niedzielski, w Brodach p. Grünspann i M. S. Franzos, w Brzeżanach p B. Fadenhecht, w Buczaczu p. C. Lewicki, w Dobromilu p. Grotowski apt., w Drohobyczu p. Dobrzyniecki apt. i K. Bayer, w Grybowie p. Muszyński, w Husiatynie p. Czerski, w Jaworowie p. Lachowicz apt., w Jarosławiu J. Rohm apt., w Jazłowcu p. Twardowski apt., w Kołomyi E. Stenzel apt. w Krynicy p. M. Nitrybit apt., w Monasterzyskach p. Żarski, w Nowym Sączu p. Kosterkiewiczowa wdowa. Ig. Garan, S. Lichtman, w Oświęcimie J. Grzysiecki apt., w Przemyślu Fr. Nahlik apt., p. Gajdeczka. p Kozłowski i p. Machalski. w Przeworsku p Switalski apt., w Radowcach p. B Teichmann, w Rawie p. Jan Distl apt., w Rzeszowie B. J. Schaiter i syn i Kalinowski apt., w Samborze J. Kriegseisen apt., w Sanoku J. Zarewicz apt., w Stryju p. Drągowski apt. i p. J. D. Nussenblatt, w Szczurowie W. Heinz apt, w Tarnopolu p. Jamrógiewicz apt., w Tarnowie E. Rauk apt., p. W. T. A. Wielogórski, w Wadowicach p. Foltin, w Zaleszczykach p. Kodrębski, w Żółkwi p. Nahlik, w Stanisławowie p. Amirowicz apt., w Żywcu p. Blumenthal apt., w Busku p. Eugen. v. Wysoczański apt.

Towarzystwo zaliczkowe

w Bochni

stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką zawiadamia, iż przyjmuje wkładki oszczędności i oprocentowuje takowe

na **7%** za 3-miesięcznem } wypowiedzeniem
z krótszem na **6%** }

a mianowicie:

Do kwoty **50 złr.** bez wypowiedzenia

od 50 do 100 za 8-dniowem	wypowiedzeniem
od 100 do 200 za 14 „	
od 200 do 300 za 20 „	
od 300 do 500 za 30 „	
od 500 do 1000 za 60 „	

i t. d. stosownie do złożonych kwot.

(3216 2–3)

Dr. Fr. Lengiela

Balsam brzozowy.



Już sam sok roślinny, który z brzozy cieknie, jeżeli się pień zawierci, znany jest od najdawniejszej pamięci jako wyborny środek piękności, jeżeli się ale ten sok przyrządzi podług przepisu wynalazcy w drodze chemicznej na balsam, wtedy nabiera on istotnie cudownej skuteczności. Jeżeli się tym balsamem posmaruje wieczór twarz lub inne miejsca skóry, **wtedy zaraz następnego dnia wydzielają się małe łuski ze skóry, która potem staje się mieniąco białą i delikatną.**

Balsam ten wygładza powstałe na twarzy zmarszczki i blizny ospowate i nadaje jej kolor młodociany, skórze nadaje bieli, delikatności i świeżości, usuwa w najkrótszym czasie piegi, ostudy, znamiona przyrodzone, czerwoność nosa, pryszczyki i inne nieczystości naskórne. — Cena stągwi wraz z przepisem użycia 1 zł. 50 ct

Składy we Lwowie u Z. Ruckera aptekarza, we Wiednin n Ph. Neustein aptekarza, Plankengasse, w Peszcie u Józ Torock, w Pradze u Jòz. Fürst. w Bernie u Franciszka Edera, w Gracu u H. Kielhauser, w Lincu u J, L. Frühstück. (2621 3—?)

1.000 złr. nagrody

obowiązuje się wypłacić publicznie temu, który rozwiąże nową senzacyjna zagadkę

Clipper PUZZLE

Cena kartonu **65 ct.**

Tasminda, środek przeciw bolu głowy. Lekkie zwilżenie skroni usuwa bezzwłocznie nawet nerwowy ból głowy. Skutek pod gwarancya. Cena flakonu oryginalnego 98 ct.

L'ami de la Maison, lub: **uniwersalny przyjaciel domowy,** zawiera maszynę do ostrzenia, narzędzie, do rznięcia szkła, nóż do sardynków, młotek, obcęgi etc. Cena 1 zł. 20 ct.

Medium à la Hansen, lub: **misteryum umiejętności.** Cena kartonu oryginalnego 55 ct.

Elektryka i jej skutki w słabościach ludzkich, dla lekarzy, zakładów leczniczych, szkół i prywatnych osób. Baterya elektryczna z kompletnym przyrządem do napełniania, elegancko wykonana, kosztuje tylko 5 zł. 50 ct Nabyć można u

Antoniego Rix, Wiedeń Praterstrasse 16.

za gotówkę lub pobraniem. Za towar, który się nie podoba zwracamy pieniadze.

(2478 2–6)

!Niezaprzeczenie!

najlepsze, najskuteczniejsze i najczyściejsze bonbony przeciw kaszlowi, zaflegmieniu i chrypce są

wiedeńskie cukierki od kaszlu

wyrabiane z lodowatego cukru, ślazu i słodkiego drzewka

Feliksa Ronspergera, we Wiedniu, IV bec., Hauptstrasse 29.

Pudełko kosztuje **10 ct.,** też same z dodatkiem świeżego soku ananasowego **20 ct.**

Składy dla Galicyi znajdują się:

we Lwowie u Braci Łazowskich apt., **w Krakowie** u p. A. Dylskiego aptek., **w Kołomyi** u p. J. Sidorowicza, **w Tarnowie** u p. J. Reida.

Z kilkuset listów zawierających podziękowania i uznania za skuteczność tego wyrob przytacza się tutaj tylko jeden:

Wilno. **Do Pana Feliksa Ronspergera.** (7449 7—?)

Upoważniam Pana do publicznego ogłoszenia mego podziękowania za pańskie **Wiedeńskie cukierki od kaszlu,** które mię wybawiły od kilkuletniego kataru płucowego. ***Jenerał-Major książe Jan Giutout.***

Zarząd

Towarzystwa kredytowego dla handlu i przemysłu w TARNOWIE

(Stowarzyszenie zarejestrowane z odpowiedzialnością ograniczoną)
rozpisuje niniejszem **I zwyczajne**

Zgromadzenie Ogólne

członków Towarzystwa,

które się odbędzie **w Tarnowie na dniu 25 maja b. r.** w biurze Towarzystwa przy ulicy Podwale, w realności Wgo. Dr. Czyżewicza. Początek posiedzenia o godzinie 10 przed południem.

Przedmiotem obrad jest: Wybór Rady Nadzorczej na czas aż do końca roku 1882.

Tarnów dnia 10 maja 1880.

Zarząd:

Wilhelm Freund mp ***Hermann Merz*** mp ***Dr. Adolf Ringelheim*** mp.

(3404)

Na cytrę

kompozycye i traskrybcye narodowe

przez

Emila Kalinowskiego

naucz. muz.

są do nabycia we wszystkich składach nut i u kompozytora (ul. Koralnicka l. 6 na dole — obok placu akademickiego) **we Lwowie.**

Cytry i struny poleca po cenach fabrycznych.

(Także za spłatą w ratach.)

(3403 1—2)

Przewyborne

przez „Sues" sprowadzane

Herbaty chińskie

a mianowicie:

		Cena za ½ kilo
Nr. 1.	**Taszu**, żółtokwiatowa aromat.	zł. 4·40
Nr. 2.	**Juntojczan**, białokwiatowa arom.	zł. 3·60
Nr. 3.	**Nandzyn**, czarna aromatyczna	zł. 3·—
Nr. 4.	**Souchong**, „ mało narkot.	zł. 2·50
Nr. 5.	**Congo**, czarna familijna	zł. 1·80
Nr. 6.	**Wysiewki** z herbaty	zł. 1·20
Nr. 7.	„ z najlepszych herbat	zł. 1·50

Kawa po tanich starych cenach, (2114 57—?)

najtaniej w handlu

St. Markiewicza

we Lwowie, w Rynku l. 42.

Atrament czarny kampeszowy

wynalazku

JANA IHNATOWICZA

magistra farmacyi i zaprzysięgłego chemika sądowego,

odszczególniony dwoma medalami zasługi, przewyższa wszystkie dotychczas znane atramenty, nie pleśnieje, nie osadza się, nie gęstnieje, piór nie psuje, jest nieszkodliwy, płynny i czarny raz na zawsze. LITR tego **znakomitego atramentu** kosztuje 50 cnt. flaszki po 10, 17, 25 i 30 centów.

P. P. kupcom odstępuję znaczny rabat.

Do Wielmożnego Pana IHNATOWICZA!
w miejscu.

Używając od dłuższego czasu w biurze naszem atramentu czarnego kampeszowego z pracowni pańskiej, z przyjemnością potwierdzamy, że takowy pod każdym względem dobrym się okazał, zarazem czynimy dalsze zamówienie na 3 flaszki. Z poważaniem Towarzystwo zaliczkowe we Lwowie, stowarzyszenie z nieograniczoną poręką.

W. Dąbrowski. *N Żabicki.* *Dr. Zgórski.*

Do Wielmożnego Pana IHNATOWICZA!

Atrament z fabryki pańskiej przewyższa wszystkie znane, dotychczas w biurze używane. Jest czarny, płynny, nie osadza się i nie pleśnieje, przez oddawcę niniejszego proszę o 4 litry do kasy oszczędności.

Z poważaniem, buchhalter *Koczyndyk.*

Wielmożny Panie!

Dowiedziawszy się, że Prześwietna administracya dochodów niestałych miasta Lwowa, znalazła atrament pański za najodpowiedniejszy do potrzeb kancelaryjnych, przeto proszę o 1 litr atramentu czarnego kampeszowego. Z poważaniem

Antoni Drążkiewicz.

Wielmożny Panie!

Atrament Wgo Pana, którym właśnie piszę, est bardzo dobry, będę więc stałym klientem na takowy. Z poważaniem

Niemirów. *Maślańkiewicz.*

Wielmożny Panie!

Słysząc tyle zalet o atramencie wynalazku pańskiego, upraszam przeto o spieszne nadesłanie tymczasowe 20 liter.

Przemyśl. *Schmiedt*
Dyrektor c. k. sądu obwodowego.

Wielmożny Panie!

Używając od roku atramentu wyrobu Wielmożnego Pana i będąc zupełnie z niego zadowolnionym, upraszam o przysłanie nam takowego 4 litry

Radziechów. Z poważaniem
Towarzystwo zaliczkowe.

Wielmożny Panie!

Proszę z łaski swojej przysłać tego znakomitego atramentu czarnego kampeszowego 5 litr.

Wiżnica nad Czeremoszem. *I. Aichmiller.*

Wielmożny Panie!

Przekonawszy się o dobroci atramentu z fabryki pańskiej, upraszam o jak najrychlejsze przysłanie 5 liter. Z poważaniem

Karol Gawlewicz **w Felsztynie.**

Wielmożny Panie!

Proszę mi przysłać 1 litr atramentu, który est bardzo dobry.

Wołkowce. *A. Zbyszewski.*

Wielmożny Panie!

Ponieważ Wielmożnego Pana atramentu używałem, którego dobroć wszystkie inne przewyższa, przeto proszę o nadesłanie 2 liter atramentu wynalazku pańskiego. (661 15—?)

W. Kotowicz, c. k, poczmistrz **w Chmielówce.**

Pewna osoba

wykształcona **w grze na skrzypcach i na fortepianie**, poszukuje miejsca do dwóch panienek lub nauczów na prowincyi, w domu odpowiednim. — Może także udzielać początków niemiec kiego i francuskiego języka.

Bliższe wskazówki pod literami **S. A.** wyższa orm ańska pod l. 25, pierwsze piętro.

OLEJ naftowy

konserwujący drzewo od psucia: **rafinowany**, który koloru drzewa nie zmienia i **zwykły** nadający drzewu kolor brunatny, sprzedaje w baryłkach około **150** kilo po bardzo **zniżonej cenie**. — Jako też poleca

Smarowidło do osi żelaznych w najlepszym gatunku — i

Oliwę do maszyn i lamp

licząc po cenach fabrycznych przy zamówieniach, poczawszy od 10 kilo.

Piotr Miączyński

fabrykant nafty

we Lwowie

ul. Sykstuska l. 47.

(2494 3—5)

HYGIENA SKÓRY

SAVON AU SUC DE LAITUE

MYDŁO WYRABIANE Z SOKIEM SAŁATOWYM

ED. PINAUD. PARIS

Mydło te odznaczające się olejowatością i wyszukanym zapachem, łagodzi, odświeża skórę i nadaje jej nieporównaną delikatność. Podczas silnych mrozów należy je używać z massą kalliderimiczną **(pâte callidermique).**

(3176 3—6)

We Lwowie: w aptece p. Mikolascha i w magazynach Pp. Strzyżowskiego, Dzikowskiego, Jahla etc.

Krochmal

„połyskujący brylantowy"

z własnego wyrobu

za którego wyśmienity skutek poręczam, przewyższa wszelkie inne wyroby, nadaje bieliznie (szmizetki, mankiety i kołnierzyki) najpiękniejszy połysk, białość i sztywność a najgłówniejszy, że nie psuje bielizny jak inne krochmale połyskujące.

Pelecam go w paczkach z przepisem użycia, w których każdy 4 porcye się znajdują.

Każda porcya rozpuszcza się tylko w ciepłej wodzie, bieliznę się krochmali i zaraz, jak długo jeszcze wilgotna, prasuje się.

Na moją regestrowaną markę proszę uważać. (3309 6—6)

O. T. Winckler.

!Prawie darowane!

Przyjęty do pozbycia od masy konkursowej upadłej **fabryki towarów ze srebra „Britania"** olbrzymi zapas towarów sprzedajemy z powodu przyjętych wielkich zobowiązań płatniczych i zupełnego uprzątnienia lokalności

o 75 procent niżej ceny szacunkowej przeto prawie darmo.

Za tylko **7 zł. 25 ct.** a zatem zaledwie za połowę kosztów wyrobu, otrzymać można następujący co do jakości wyśmienity **serwis przyborów stołowych z najwyborniejszego srebra „Britania", (który pierwej kosztował 29 złr.)** za który co do trwałości barwy białej **gwarantuje się przez 25 lat.**

6 sztuk nożów stołowych z wybornemi angielskiemi klingami stalowemi
6 sztuk praw. angiel. widelców ze srebra „Britania".
6 sztuk ciężkich łyżek stołowych ze srebra „Britania".
6 sztuk wybornych łyżeczek do kawy ze sr. „Britania".
1 ciężka chochla do mleka ze srebra „Britania".
1 ciężka chochla do rosołu ze srebra „Britania".
6 sztuk wyborne cyzelowanych tacek (tabletów)
6 sztuk wybornych kryształowych podkładek pod noże
3 piękne i ciężkie kubki do jaj
3 przepyszne i najwyborniejsze tacki na ciasta
1 wyborna cukierniczka lub pieprzniczka
1 wyborne sitko do herbaty najlepszego gatunku
2 efektowne lichtarze salonowe.

(48 sztuk) Wszystkie wyszczególnione powyżej przedmioty kosztują razem tylko

7 złotych 25 centów

Zamówienia za zaliczką pocztową (pobraniem) lub przesłaniem należytości z góry, uskutecznia jak długo się starczy (3396 1—9)

Vereinigte

Britaniasilber-Fabriks-Depot

Wien,

(II Untere Donaustrasse 43.)

— Jeśli się towar niepodoba przyjmuje się takowy napowrót w przeciągu 8 dni —
— Setki pism dziękczynnych i uznania ze strony znawców, co do **wyśmienitości i wyborności** tego fabrykatu, **które z braku miejsca** ogłoszone być nie mogą, znajdują się do przejrzenia w uaszem biurze —
— Dla uniknienia fałszerst prosimy dobrze spamiętać adres a dokładnie podać ulicę. —

Sprostowanie.

W zapowiedzeniu walnego zgromadzenia P. P. **Członków Towarzystwa oszczędności i pożyczek w Pilznie** umieszczonem w numerze 109 „Gazety Lwowskiej" zaszła pomyłka, gdyż zgromadzenie to odbędzie się nie na dniu 25 lecz **na dniu 26 maja b. r.** tj. we środę o godzinie 5 po południu.

Pilzno dnia 13 maja 1880. (3433)

Nakładem księgarni

J. M. Himmelblau'a

w Krakowie wyszło:

Dzieje najnowsze 1789—1871. Opowiedz. dla młodz. *Jadwiga Sawczyńska* cena 1 zł. 20 ct.

Cooper'a Poszukiwacz barci

Przygody osadników w lasach północno-zachodniej Ameryki Opracował *Dr. J. Lenartowicz.* — Z 6 chromolitograf rycinami w **oryginalnej** ozdobnej oprawie stosownej do treści. Cena 2 złr

Do nabycia we wszystkich księgarniach Za nadesłaniem należytości otrzymać można żądane dziełko franco. (3073 2—3)

Wyłączny Skład na Galicyę.



Przez komisyę, złożoną z Szan. delegatów wys. c. k. Namiestnictwa, wys. c. k. Jeneralnej komendy wojskowej, wysokiego Wydziału krajowego itd. jako **najlepszy** ze wszystkich gatunków cementu uznany. (2707 5-16)

Ceny najniższe!

Zmiana lokalu.

F. M. ZIELIŃSKI

we LWOWIE (3510 3—6)

Przeniósł swój **sklep i pracownię obówia** dla dam, mężczyzn i dzieci, do domu przy ulicy Teatralnej **l. 7**, naprzeciw kościoła archikatedralnego.

Zawiadamiając P. T. Szanowną Publiczność, że jak dotychczas tak i nadal staraniem mojem będzie w ogóle zadowolnić moich odbiorców, szczególnie zwracam uwagę Szan. odbiorców z prowincyi, którzy miarę nadsyłają, aby stopę na papie że dokoła równo odrysować dla dokładnego objaśnienia składu i długości stopy; szerokość w podbiciu i palcach mierzy się jak zwykle papierem lub centimetrem, tudzież opis nagniotków, odmrożonych kostek, wklęsłości, rozmaite kalectwa nóg, pozsze dokładnie episać, gdyż takowe według anatomii zbadane i podług tegoż urządzone kopyta nie tylko że ulgę w cierpieniach bolu nóg, co do wygodnego obówia przynosi, ale wszelkie nagniotki na zawsze usuwa.

Zdrojowisko siarczanne

w Pustomytach

pod Lwowem,

otwarte zostanie z końcem maja r. b. dla użytku publicznego. Zakład kąpielowy w Pustomytach jest położony przy stacyi kolei Arcyksięcia Albrechta, **Glinna-Nawarya.** Jazda ze Lwowa do tej stacyi trwa 45 minut a ze stacyi do samego zakładu kąpielowego, omnibusem, 10 minut. W budynku mieszkalnym, odpowiednio urządzonym, mogą goście znaleźć stosowne pomieszczenie. Do kąpieli zbudowano stosowne łazienki. **Ten zakład zdrojowy został koncesyonowany dekretem wysokiego c. k. Namiestnictwa dnia 27 kwietnia 1880 do l. 17995 a c. k. krajowa Rada zdrowia zalicza te zdroje na podstawie chemicznego rozbioru do rzędu najsilniejszych zdrojów siarczanych.**

Cały ten zakład Kąpielowy

z stosownemi urządzeniami **jest natychmiast do wydzierżawienia pod bardzo przystępnemi warunkami.** Dzierżawca może ewentualnie objąć także dzierżawę propinacyi w Pustomytach i w przysiółku Wolicy. Po bliższą informacyę zgłosić się można do portyera w hotelu Langa we Lwowie. (3089 6—?)

Kąpiele siarczane

w Krzeszowicach

w wielk. Księstwie Krakowskiem

otwarte zostaną z dniem 20 maja 1880.

Chcący zamówić pomieszkanie zechcą się zgłosić do zarządu kąpielowego w Krzeszowicach.

(3377 2—3)

Odległość od najbliższej stacyi kolejowej **Muszyna-Krynica** 10 kilometrów. Pociągi **od 15 czerwca do 15 września** dwa razy, w innym czasie raz dziennie.

C. k. Zakład zdrojowy

a

w Krynicy

Poczta i telegraf w samym **Zakładzie.**

z dniem 15go maja b. r. otwarty

posiada 18 zdrojów szczawy alkaliczno-żelazistej, z których 6 świeżo chemicznie zbadanych — **800** *pokojów gościnnych* — **7 publicznych restauracyj** — **3 hotele** — **gmach łazienny o 72 gabinetach z wszelkiego rodzaju kąpielami**, *ogrzewanemi parą według metody Schwartza*

Aptekę ze składem wód mineralnych zamiejscowych, *trudniącą się wyrobem pastylek Krynickich i wyciągu z igliwia na kąpiele balsamiczne.* — **Czytelnię gazet i wypożyczalnię książek.**

Zakład gimnastyczny i kąpiel rzecznych, *tudzież* **doborową orkiestrę.**

Oprócz 4ech pp lekarzy podczas sezonu stale tu praktykujących, Wny Dr. Rydel profesor okulistyki w uniwersytecie Jagiellońskim, który bawiąc r. z. w Krynicy, w chorobach ócz przyobiecał i podczas tegorocznego swego pobytu (od dnia 15 lipca do 30 sierpnia) ordynować w cierpieniach ocznych

Wody i kąpiele Krynickie są powszechnie uznanem lekarstwem: *w niedokrwistości i blednicy, nieocenionym lekiem we wszelkich cierpieniach żołądka lub kiszek, połączonych z osłabieniem trawienia lub biegunką, w rozlicznych chorobach organów płciowych u niewiast, tudzież jedynem lekarstwem w chorobie angielskiej i skrofulicznej u dzieci, jako też w przeróżnych cierpieniach nerwowych, opartych na osłabieniu lub na niedokrwistości.*

Przy dworcu kolejowym w Muszynie czekają na podróżnych **fiakry i wózki góralskie.**

Zamówienia na wody mineralne *tudzież* **na pomieszkania**, *na ostatnie z zadatkiem od 15 maja a później od dnia nadejścia listu z zadatkiem przyjmuje*

Ces. król. Zarząd Zakładu zdrojowego w KRYNICY.

(2992 2—4)

OBWIESZCZENIE.

Na mocy najwyższego polecenia rozpoczyna się niniejszem **VIII** kr. węg.

Loteryę państwową na cele dobroczynne

której czysty dochód

na mocy najw. postanowienia Jego c. i k. Apostolskiej Mości

z dnia 28 października 1879

przeznaczony jest na rzecz krajowego zakładu obłąkanych w Kroacyi, następnie dla stowarzyszenia Maryi w Fiume, dalej na utworzenie fnuduszu wsparcia dla król. węg. wdów i sierot po urzędnikach, nakoniec na rzecz założyć się mającego zakładu dla pielęgnowania nieuleczalnych i ogółowi szkodliwych obłąkanych w Węgrzech.

Ogólna liczba wygranych wyznaczona w ilości 5.237

wynosi według niniejszego planu gry

210.000 złotych w wal. austr. a to:

1 główna wygrana na		**60.000** zł.		w 6% węg. obligacyj renty złocie.
2 główne wygr. po 10.000 zł.	raz.	20,000 „		
3 wygrane „ 3.000 „	„	9.000 „		
7 wygranych „ 1.500 „	„	10.500 „		
10 wygranych „ 500 „	„	5.000 „		

1 główna wygrana na		**15.000** zł.	w gotówce.
3 wygran. po 5.000 zł.	razem	15.000 „	
3 „ „ 2.000 „	„	6.000 „	
7 „ „ 1.000 „	„	7.000 „	
50 „ „ 100 „	„	5.500 „	
150 „ „ 50 „	„	7.000 „	
5000 ser. wygr. 10 „	„	50.000 „	

Ciągnienie nastąpi nieodwołalnie dnia 24 czerwca 1880.

Los kosztuje 2 złotych w. a.

Losy nabyć można: w Dyrekcyi loteryi w Buda-Peszcie (Peszt główny urząd cłowy, Halbstock) we wszystkich urzędach loteryjnych, sprzedaży soli, podatkowych, po największej części w urzędach pocztowych i we wszystkich miastach i znaczniejszych miejscowościach u tych, którym polecona jest sprzedaż losów.

Król. węg. Dyrekcya loteryi.

Buda-Peszt dnia 15 maja 1880.

Alojzy Motusz

radca sekcyjny w król. ministerstwie skarbu i dyrektor Loteryi.

(Przedruk nie będzie opłacony). (3242 1—6)

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12, dom Wernera.